PANORAMA

Wydanie I | ŁÓDŹ, sobota 10 i niedziela 11 lutego 1990 roku | Rok XLV 34 (13051) | PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004 | Cena 700 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Są skowronki czyli wiosna...

Wcześniej niż w latach ubiegłych do południowo-zachodnich rejonów Kielecczyzny przyleciały skowronki. Ponieważ na polach nie ma śniegu i ziemia nie jest zmarznięta ptaki nie mają trudności ze znalezieniem pożywienia.

Kolejną oznaką zbliżania się wiosny jest fakt, że cietrzewie gromadzą się już w pobliżu tradycyjnych tokowisk. Te rzadkie już w naszym kraju ptaki, gnieżdżą się m. in. w lasach koneckich i przysuskich. (PAP)

NRD

Wybuch w fabryce

Poważny wypadek wydarzył się wczoraj rano w fabryce chemicznej w pobliżu Halle (południowa część NRD). Prawdopodobnie był to najgroźniejszy wypadek, jaki wydarzył się w tego typu fabryce na terenie NRD.

Przyczyną wypadku w kombinacie chemicznym Buna była eksplozja gazu w wydziale produkującym karbid.

Co najmniej 3 osoby zginęły, a 19 zostało rannych, w tym 3 ciężko.

(PAP)

Czy pos. Łopuszański zostanie pociągnięty do odpowiedzialności?

Po burzliwej debacie kształt godła przesądzony

Wczorajsza debata sejmowa rozpoczęła się od przedstawienia projektu ustawy „O godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej". Uczynił to minister stanu Piotr Nowina-Konopka. Przypomniał, że projekt tej ustawy stanowi pierwszą od z górą 50 lat inicjatywę ustawodawczą prezydenta. Potrzeba opracowania ustawy wynika ze znowelizowania w końcu grudnia ub. roku art. 103 ustępu 1 Konstytucji, który tylko ogólnie stwierdza, że godłem Rzeczypospolitej Polskiej jest orzeł biały w koronie. Po kilkutygodniowych pracach z udziałem środowisk historycznych i heraldycznych zdecydowano się na ujęcie w projekcie ustawy wizerunku orła z 1927 r., posiadającego koronę otwartą.

Wokół projektu godła rozgorzała pełna emocji dyskusja. **Pos. Marek Jurek** (OKP) domagał się przywrócenia krzyża koronie polskiego godła. Oponowała **pos. Józefa Hennelowa** (OKP), stwierdzając, że nie można dyskutować nad wizerunkiem orła w kontekście walki o krzyż. **Pos. Stefan Myszkiewicz-Niesiołowski** (OKP) optował za wizerunkiem orła z 1919 r. Zgłoszono też kilka wniosków formalnych dotyczących procedury prac nad projektem ustawy. Bardzo nerwową atmosferę spowodowało wystąpienie **pos. Jana Łopuszańskiego** (OKP), który domagał się, by posłowie z b. PZPR nie uczestniczyli w głosowaniu nad wizerunkiem godła narodowego. W tym momencie część lewej strony ław poselskich wstała by opuścić salę. Zagubiony nieco w tym wszystkim marszałek Kozakiewicz ogłosił przerwę w obradach.

Po przerwie, która przeszło dwukrotnie przekroczyła zaplanowany czas, z uwagi na — poświęcone dotychczasowemu przebiegowi debaty — posiedzenie OKP, Sejm odrzucił poprawkę pos. Stefana Myszkiewicza-Niesiołowskiego zmierzającą do określenia wizerunku godła państwowego na podstawie wzoru z 1919 r.

Przyjęto projekt ustawy „O godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej", w brzmieniu zaproponowanym przez urząd prezydenta. Za tym projektem głosowało 310 posłów, 3 było przeciwnych, a 52 wstrzymało się od głosu.

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

13 grudnia 1927 r. prezydent Rzeczypospolitej Polskiej ustalił wzór godła niepodległego państwa polskiego. 9 lutego 1990 roku Sejm Rzeczypospolitej zdecydował o opartym na tym wzorze wyglądzie państwowego i narodowego godła, które po 45 latach odzyskało koronę.

Godłem Rzeczypospolitej Polskiej jest wizerunek orła białego ze złotą koroną na głowie zwróconej w prawo, z rozwiniętymi skrzydłami, z dziobem i szponami złotymi, umieszczony w czerwonym polu tarczy.

Przerwanie rozmów CSRS–ZSRR

Kiedy wycofanie wojsk radzieckich?

W Moskwie zakończyła się w piątek pierwsza część drugiej tury rozmów czechosłowacko-radzieckich w sprawie wycofania wojsk radzieckich z Czechosłowacji.

Wszystko wskazuje, iż Czechosłowacja zrezygnowała ze swego pierwotnego żądania wycofania z jej terytorium wszystkich wojsk radzieckich do końca br.

Na konferencji prasowej wczoraj minister obrony narodowej gen. płk. Miroslav Vacek stwierdził, iż jego zdaniem „istnieje realna możliwość ewakuacji w tym terminie jednostek bojowych". Jednostki te opuszczą CSRS m.in. w 1700 transportach kolejowych, z których każdy liczyć będzie przeciętnie 37 wagonów. Ewakuacja zbiegnie się w czasie z wycofaniem wojsk radzieckich z Węgier; część tych wojsk przejeżdżać będzie przez czechosłowacką stację kolejową Czerna nad Cisą, mogącą odprawić jedynie 4 pociągi wojskowe na dobę.

Do sprawy wycofania wojsk radzieckich nawiązał również minister spraw zagranicznych Czechosłowacji Jirzi Dienstbier podczas konferencji prasowej w Pradze z okazji wizyty Mosze Arensa w CSRS.

Dienstbier powiedział, że strona radziecka obstaje przy tym, by termin, ostatecznego wycofania wojsk był dłuższy niż koniec 1990 roku, jak proponuje Czechosłowacja. „Jest oczywiste, że przeszkodą nie są względy strategiczne, ani kwestie polityczne, ponieważ Związek Radziecki zadeklarował wolę wyprowadzenia swoich wojsk z Czechosłowacji. Otwarta pozostaje natomiast kwestia socjalna i humanitarna" — stwierdził czechosłowacki minister, nawiązując do kłopotów ZSRR z mieszkaniami dla wycofanych z CSRS oficerów i ich rodzin. (PAP)

Rozłam w KPZR?

Agencja UPI pisze, że redaktor naczelny dziennika „Prawda" Iwan Frołow ostrzegł w czwartek o możliwości bliskiego rozłamu w KPZR.

Iwan Frołow, który jest również sekretarzem KC, oświadczył, że grupa radykalnych komunistów kierowana przez Jurija Afanasiewa i innych wybitnych deputowanych, w tym Borisa Jelcyna, podejmie w sobotę decyzję, czy oderwać się i utworzyć nową partię.

Frołow, podczas spotkania z dziennikarzami potwierdził wcześniejsze informacje, że Jelcyn był jedynym z 249 członków KC, który głosował przeciwko stanowisku ostatniego plenum KC KPZR podejmując ewentualną próbę zdystansowania się od komunistów i uplasowania się w kierownictwie nowej partii.

(PAP)

Dar ks Jankowskiego dla milicjantów

Gdańscy milicjanci zostali ponownie obdarowani przez proboszcza parafii św. Brygidy ks. kanonika **Henryka Jankowskiego.** Otrzymali kolejną partię 6 tys. par rękawic ochronnych, specjalne ubiory oraz środki dezynfekcyjne, chroniące przed kontaktem z nosicielami wirusa i chorymi na AIDS.

Ponad 2 tys. par rękawic ks. Jankowski przekazał również Wojewódzkiemu Szpitalowi Zakaźnemu w Gdańsku. (PAP)

TURCJA. 64 górników zginęło w wyniku eksplozji gazu w kopalni węgla w Merzifon.
Na.: zrozpaczone rodziny górników. CAF — EPA

Zanim będzie licencja modernizujemy poloneza

Nie znane są obecnie losy ewentualnego kontraktu licencyjnego dla Fabryki Samochodów Osobowych. Dyrekcja Żerania zdecydowała się więc na dalszą modernizację polonezów. Główną zmianą jest zastosowanie elektronicznego wtrysku paliwa. Takie rozwiązanie poprawia czystość spalin, o co zabiegają zagraniczni kontrahenci. Planuje się, że w pierwszym kwartale br. zostanie wyeksportowanych do Holandii 600 samochodów z nowym wtryskiem. FSO myśli również o zastosowaniu katalizatora.

Modernizacja ta z pewnością wpłynie na wzrost ceny eksportowanych samochodów, ale jednocześnie zapewni większe szanse ich sprzedaży w Europie zachodniej, gdzie wymogi ekologiczne są coraz twardsze.

Bardziej luksusowy będzie też wystrój wewnętrzny pojazdu. Dzięki modernizacji deski rozdzielczej oraz podzieleniu tylnych siedzeń z możliwością złożenia jednej z części zapewnić ma możliwość przewozu dużego bagażu. Zmieniony ma być również przód pojazdu, zastosowane zostaną dwa profilowane reflektory.

Zmiany te, z pewnością konieczne, nie zastąpią jednak nowego licencyjnego samochodu.

(PAP)

Bezrobocie dziennikarzy

Nigdy jeszcze ludzie naszego zawodu nie znajdowali się w tak trudnej sytuacji — powiedział przewodniczący wspólnej komisji SDP i SDRP zatrudnienia dziennikarzy H. Zagańczyk. Na liście poszukujących pracy znajduje się obecnie około 160 dziennikarzy. Ponadto 18 redakcji przekazało zbiorowe zgłoszenia o bezrobociu. Szczytowego bezrobocia spodziewamy się w naszym środowisku na początku maja br., bowiem 30 kwietnia kończy się wielu dziennikarzom okres wypowiedzenia umowy o pracę. Bez pracy znajdzie się wówczas około 1500 kolegów.

Utworzony został fundusz pomocy koleżeńskiej dziennikarzy. Przewodniczącym jego rady jest A. K. Wróblewski. Członkowie rady zwracają się do wszystkich dziennikarzy o dobrowolne wpłaty na konto nr 370015-3795-132 Państwowy Bank Kredytowy III Oddział w Warszawie.

Komisja zatrudnienia urzęduje w Domu Dziennikarza w Warszawie przy ul. Foksal 3/5 w każdy poniedziałek od godz. 16.

Opr. kp

Angliści pilnie poszukiwani

(INF. WŁASNA). Ministerstwo Edukacji Narodowej oblicza, że zmiany organizacyjne w szkolnictwie, a zwłaszcza rezygnacja z nauczania języka rosyjskiego jako obowiązkowego spowodują, że od września w Polsce brakować może aż 20 tysięcy nauczycieli języka angielskiego! Luki tej nie wypełnią absolwenci uniwersyteckich studiów filologicznych, gdyż jest ich po prostu zbyt mało — np. Instytut Filologii Angielskiej UŁ opuszcza rocznie ok. 40 absolwentów.

W tej sytuacji pojawił się pomysł zorganizowania specjalnych trzyletnich studiów anglistycznych kształcących absolwentów wyłącznie na potrzeby szkolnictwa (czyżby wzorem miało być istniejące kiedyś studium nauczycielskie?). Nie ustalono jeszcze nazwy, nie

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

Bank Światowy pomoże w złagodzeniu skutków bezrobocia

— Co zamierza Bank Światowy aby złagodzić skutki bezrobocia w Polsce, jakiego rodzaju pomocy można się spodziewać w najbliższym czasie? — to niektóre z pytań jakie padły podczas odbywającej się wczoraj w łódzkim Urzędzie Zatrudnienia konferencji prasowej, w której uczestniczył **Ralph W. Harbison, szef oddziału** koordynacji sektora społecznego Banku Światowego. Powiedział on

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

Co dzień miesiąc

Dziś mamy sobotę, 10 lutego.

Imieniny obchodzą

DZIS: Jacek: Scholastyka, Elwira, Jacenty.

JUTRO: Lucjan, Maria, Dezydery, Świętochna.

Dyżury synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: Zachmurzenie na ogół umiarkowane. Temp. maks. w dzień około 6 st. Wiatr umiarkowany i słaby zachodni i południowo-zachodni.

Ciśnienie o godz. 19.00 wynosiło 998,9 hPa (742,5 mm), a temperatura 4,4 st. C.

Z kalendarza wydarzeń

1920 — W Gdyni odbyła się uroczystość zaślubin Polski z Bałtykiem.
1945 — Przełamanie Wału Pomorskiego.
1945 — Wyzwolenie Elbląga.

Tak sobie myślę

Dyplomacja jest grą w szachy, w której narody dostają mata.

Uśmiechnij się

— Muszę panią ostrzec. Te perfumy są od trzech lat w handlu i mężczyźni już na nie nie reagują!

Łapa dobrej roboty

„Ożeniłem się z żoną i jej dwojgiem dzieci i teraz nie mam pieniędzy, więc rozwód chciałbym dostać w czynie społecznym".

Dziwny jest ten świat

SPRÓBUJMY SPRZEDAĆ...

W Lublinie coraz więcej towarów zalega półki sklepów, a zwłaszcza magazyny. Wysokie ceny odstraszają klientów, handlowi więc grozi bankructwo... W tej sytuacji w największym lubelskim domu handlowym „Sezam" uruchomiono premiowaną sprzedaż wyrobów przemysłowych. Każdy kto w lutym kupi pralkę automatyczną, chłodziarkę, zamrażarkę bądź dywan (artykuły stanowiące do niedawna rarytas w handlu...), otrzyma talon uprawniający do wzięcia udziału w losowaniu atrakcyjnych nagród, a wśród nich telewizorów kolorowych produkcji polskiej i radzieckiej.

...A JEŻELI NIE...

Na wysypisku śmieci w Zamościu ujawniono wyrzucone (przez kogo?!) dwie tony żółtego sera „Zamojskiego", poćwiartowanego na małe kawałki, a w pobliskim lasku wiele cuchnących kurczaków i całe paczki zjełczałego masła... Energiczne śledztwo w tej sprawie prowadzi miejscowy WUSW.

Opr. (kp)

Dziennik komentuje

Wydrukowaliśmy komunikat GUS o rezultatach polskiej gospodarki w styczniu. Wynika z niego, że produkcja sprzedana spadła w porównaniu z grudniem o 10 proc., a w porównaniu ze styczniem 1989 roku była niższa aż o 20 procent! Wniosek wydaje się prosty — dramat, może tragedia, spełnienie najczarniejszych przepowiedni, że program Balcerowicza zadusi gospodarkę, zniszczy firmy dobre, średnie i złe. Ale taki wniosek byłby nieprawdziwy, bo wraz ze zmianami w ustroju gospodarczym trzeba nauczyć się inaczej interpretować dane statystyczne.

Do tej pory, jeśli napisano w komunikatach, iż produkcja sprzedana spadła lub wzrosła o ileś procent oznaczało to, że o tyle poprawił się lub pogorszył stan całej gospodarki. W styczniu zaś tego roku, po raz pierwszy od dziesięciolecia, produkcja sprzedana to już nie to samo co produkcja w ogóle, bowiem — jak pisaliśmy o tym wielokrotnie w „DŁ" — handel przestał nie tylko całować klamkę przemysłu, ale nawet nie kupuje wszystkiego na co miałby ochotę i co jest do kupienia, gdyż jest za biedny.

Tak więc dane o styczniu w komunikacie są prawdziwe — produkcja sprzedana spadła. Ale jednocześnie nie jest tak, iż wyprodukowano 20 procent mniej towarów. Żeby wiedzieć ile ich było naprawdę trzeba by znać wielkość zapasów w magazynach. Że byłyby to ilości znaczne świadczy choćby przykład „Marchlewskiego", którego załoga urlopuje, gdyż nie ma co już napychać przepełnionego magazynu tkanin.

A swoją drogą warto by wiedzieć, ile naprawdę wyprodukował polski przemysł, choćby po to żeby porównać z tym ile był w stanie kupić polski handel.

KRZYSZTOF KRUBSKI

SPORT SPORT

W Pabianicach „mecz na szczycie"

Jak przeskoczyć Wisłę?

— Czy dziewczęta pozbierały się już po nieudanym, przegranym w ubiegłą niedzielę meczu z Olimpią? Z tym pytaniem zwróciliśmy się w czasie wczorajszego treningu do opiekuna koszykarek Włókniarza Pabianice — HENRYKA LANGIEROWICZA.

— Pełną odpowiedź będę mógł dać w niedzielne popołudnie, po meczu z krakowską Wisłą. O jednym mogę zapewnić: dziewczęta wzięły sobie do serca „wpadkę" z Olimpią. Wyniosły naukę z tamtej lekcji. Chcą przeskoczyć Wisłę!

Krakowski zespół ciągle na korzystnej fali. W poprzednim sezonie Wisła straciła wprawdzie mistrzowski tytuł na korzyść pabianickiej drużyny, ale nadal należy do drużyn ekstraklasy, którym trzeba rezerwować miejsce w ścisłej czołówce tabeli. Sporym osłabieniem „białej gwiazdy" jest nieobecność w drużynie **„Jelonek.** (Ta znakomita koszykarka nadal nie mogąc dogadać się z działaczami Wisły, nie trenuje, zarabiając na życie prowadzeniem położonego nie opodal Wawelu baru-bistro). Gra jednak Starowicz, o umiejętnościach której nie potrzeba przekonywać znawców koszykówki.

W opinii trenera koszykarek Włókniarza o „wpadce" z Olimpią zadecydowała zbytnia pewność koszykarek pabianickiej drużyny, które były przekonane że mają już patent na wygrywanie z każdym zespołem. Dało się też zauważyć dość sporę zmęczenie, szczególnie zawodniczek tworzących pierwszą piątkę w drużynie. W tej sytuacji trener Langierowicz nieco pofolgował na zajęciach.

Pabianiczanki przystąpią do niedzielnego meczu z krakowską Wisłą z gorącym postanowieniem zmniejszenia niekorzystnego bilansu ligowych pojedynków z tą drużyną. Powinno być to wystarczającym bodźcem do dobrej i skutecznej gry. W sobotę mistrzynie Polski podejmą pod własnymi koszami zespół ROW z Rybnika.

W pozostałych meczach grają: **SOBOTA — Lech — Wisła, Polonia — Stilon, Ślęza — Spójnia, Stal — Olimpia. NIEDZIELA — Lech — ROW, Start — Stilon, Stal — Spójnia, Ślęza — Olimpia.**

(wrób)

W SKRÓCIE

► W meczu towarzyskim piłkarze Widzewa zremisowali z zawodnikami Czeladzi 0:0.

► W rozgrywanej w Tarnowie na sztucznym lodowisku ZKS Unia XIX Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży w łyżwiarstwie figurowym 9 bm. rozdzielono pierwsze medale w konkurencji par tanecznych. Wszystkie stały się udziałem zawodników łódzkiego Społem, którzy zaprezentowali największe umiejętności. Pierwsze miejsca w kolejności zajęli: Ewa i Adam Sudzik, 2. Anna Pruszyńska — Marcin Woźniak, 3. Iwona Filipowicz — Michał Szumski (wszyscy Społem Łódź).

► W Olsztynie rozpoczął się tradycyjny międzynarodowy turniej w piłce ręcznej juniorów starszych.

W pierwszym dniu reprezentacja NRD wygrała z Polską 28:21 (11:7).

► W Madrycie w meczu ćwierćfinałowym pucharu Ronchetti koszykarek miejscowy zespół Tintoretto pokonał Spójnię Gdańsk 77:66 (33:39).

Opr. M. C.

ALBANIA W BARCELONIE?

Organizatorzy olimpiady w Barcelonie w 1992 r. spodziewają się rekordowej liczby uczestników. Według zapewnień rzecznika komitetu organizacyjnego igrzysk, w Barcelonie wystąpią ekipy wszystkich państw zrzeszonych w MKOl. (przypomnijmy jest ich 167).

Przyjazd do Barcelony zapowiedzieli już Kubańczycy, którzy nie wystąpili w Seulu, a także Albańczycy (po raz ostatni uczestniczyli w igrzyskach olimpijskich w Monachium w 1972 r.).

Przed wyjazdem do Izmiru

W środę, 14 bm. siatkarki ŁKS planują odlecieć do Izmiru w Turcji, aby w dniach 16—18 lutego br. wystąpić w finale Pucharu Federacji. Łodziankom przyjdzie się potykać na tureckiej ziemi z trenowaną przez łodzianina A. Niemczyka zachodnioniemiecką drużyną Bayer Lohoff oraz Dinamem z Bukaresztu i Orbitą ze Swierdłowska.

Podróż interesująca, ale i kosztowna. Jak obliczono potrzeba na to 70 mln zł. Połowę tej kwoty już zdołano zebrać. Obecnie szuka się pozostałej do opłacenia podróży kwoty. Kierownictwo klubu ma nadzieję, że znajdą się sponsorzy spośród istniejących w Łodzi firm zagranicznych. W skrytości ducha liczy się też na finansowy zastrzyk z kasy miasta.

Zanim jednak dojdzie do wyjazdu, siatkarki ŁKS w sobotę i niedzielę stoczą kolejne mecze o ligowe punkty. **ŁKS podejmie przy własnej siatce drużyny gdańskie — Gedanię i Spójnię. Z tymi też zespołami zagrają siatkarki Startu. Czy drużyna z Bałut zdoła urwać przeciwniczkom punkty, aby szukać szansy ratowania się przed grożącym im widmem spadku z I ligi?**

(ww)

GORZKI SMAK MAREK

Kiedy jechał do Hamburga był święcie przekonany, że z nowymi kolegami z HSV sięgnie po mistrzostwo RFN. Futbolowe życie okazało się brutalniejsze. Furtokowi i jedenastce z Hamburga przyjdzie zapewne bronić się przed spadkiem z Bundesligi.

— Jestem tym wszystkim psychicznie i fizycznie wykończony. Od roku dźwigam na sobie ciężar gry w ataku. Ale jak długo można walczyć w pojedynkę? — odpowiada pytaniem na pytanie dziennikarza ze **„Sport-Bild"**, Jan Furtok.

Uważa, że za dużo biega i zbyt często gra bez wsparcia kolegów. Rzadko zdarza się, aby grał kilka meczów ligowych pod rząd z tym samym graczem w ataku. Raz Fischer, raz Merkle, innym razem Bierhoff — skarży się były piłkarz GKS Katowice. Kiedy mówi o tym trenerowi HSV, ten odpowiada: — **Przykro mi, ale to jest Bundesliga.**

J. Furtok uważa, że treningi są zbyt ostre, że trener za często wymaga od niego nadmiernego wysiłku. — **Jan wracaj, dalej, dalej, dalej! — W sobotę nie mam więc siły do gry. Chcę naprawdę, chcę, ale moje nogi nie mogą** — broni się Furtok.

J. Furtok marzy o zmianie klubu. Chciałby grać w Kolonii. Niestety, HSV wysunął astronomiczną sumę, która odstraszyła kontrahentów. 4 mln marek było za dużo dla bossów z Kolonii.

Na razie więc Furtok musi grać w Hamburgu, otrzymując za to rocznie 250 tys. marek. Znacznie mniej niż np. inni obcokrajowcy — Jusufi, von Heesen, Jakobs. Często telefonuje do Leśniaka i Buncola, od których dowiaduje się, że zarabiają znacznie więcej.

Gra i narzeka. Taki jest los tych, którzy wybrali się na „piłkarskie saksy". Ale czy Furtok zamieniłby się z kolegami grającymi w polskiej lidze?

(wrób)

KALENDARZYK KIBICA

SOBOTA

KOSZYKÓWKA. I liga kobiet: **WŁÓKNIARZ PAB. — ROW RYBNIK,** w Pabianicach, godz. 17. II liga kobiet: **WIDZEW — AZS POZNAŃ,** ul. Niciarniana, godz. 14.

SIATKÓWKA. I liga kobiet: **START — SPÓJNIA GDAŃSK,** ul. Teresy, godz. 16; **ŁKS — GEDANIA,** al. Unii, godz. 17. II liga mężczyzn: **WIFAMA — AZS PW,** ul. Niciarniana, godz. 16.30; **BZURA — GWARDIA SZCZYTNO,** w Ozorkowie, godz. 16.30.

PODNOSZENIE CIĘŻARÓW. Zawody techniczno-sprawnościowe do lat 16, ul. Zakątna, godz. 10.

NIEDZIELA

KOSZYKÓWKA. I liga kobiet: **WŁÓKNIARZ PAB. — WISŁA** w Pabianicach, godz. 16.

SIATKÓWKA. I liga kobiet: **ŁKS — SPÓJNIA,** al. Unii, godz. 11; **START — GEDANIA,** ul. Teresy, godz. 12. II liga mężczyzn: **WIFAMA — GWARDIA SZ.,** ul. Niciarniana, godz. 10.30, **BZURA — AZS PW,** w Ozorkowie, godz. 11.

HOKEJ NA TRAWIE. Halowa liga mężczyzn: **BUDOWLANI — LECH POZNAŃ,** ul. Sobolowa, godz. 9.30.

KOLARSTWO. Mistrzostwa makroregionu w przełajach, w Strykowie, tor motocrossowy, start godz. 10.

TENIS STOŁOWY. Dokończenie mistrzostw Łodzi seniorów, ul. 8 Marca, godz. 10.

Na 100 tysięcy złotych...

...wyceniono specjalny karnet wstępu na wszystkie imprezy sportowe (w tym mecze ligowe), organizowane przez Łódzki Klub Sportowy. Tym, którzy zdecydują się na ów wydatek, radzimy pospieszyć się, bowiem karnety te będzie można zakupić jedynie do końca lutego br.

Ustalono też już ceny biletów wstępu na pierwszy wiosenny mecz o mistrzostwo ekstraklasy piłkarskiej. Wejście na trybunę na mecz ŁKS — Śląsk wyceniono na 8 tys. zł, za miejsce stojące trzeba będzie zapłacić 5 tys. zł, a za bilet ulgowy — 3 tys. zł. Jak poinformowano nas w ŁKS, ceny biletów będą się zmieniały. (ww)

Finanse telewizji

Jeszcze nic pewnego

W związku z żywym zainteresowaniem, jakie w społeczeństwie wywołuje kwestia poszukiwania przez PRiTV pieniędzy ze źródeł innych niż opłaty abonamentowe, co potocznie bywa nazywane zamiarem komercjalizacji wyjaśniam, że obecnie prowadzone są jedynie prace studyjne nad różnymi wariantami ewentualnych przyszłych rozwiązań — powiedział w oświadczeniu dla PAP przewodniczący Komitetu ds. Radia i Telewizji Andrzej Drawicz.

Stwierdzam — podkreślił — że dotychczas nie zostały podjęte żadne decyzje w sprawie istotnego poszerzenia czasu emisyjnego reklam oraz jakichkolwiek form prywatyzacji państwowej telewizji lub radia. Telewizja zwiększyła jedynie liczbę programów sponsorowanych.

(PAP)

Spotkanie w UMŁ

Jak informuje rzecznik prasowy prezydenta Łodzi prezydent Waldemar Bohdanowicz przyjął wczoraj przedstawicieli Stronnictwa Narodowego — partii politycznej, która po blisko 50-letniej nieobecności wznowiła swoją działalność. Stronnictwo Narodowe wierne jest w swych ideach tradycji narodowej oraz myśli tak wybitnych polityków jak: Paweł Włodkowic, Roman Dmowski, o. Jacek Woroniecki, kardynał Stefan Wyszyński, papież Jan Paweł II.

Członkowie stronnictwa zaprezentowali swój program oparty głównie na katolickiej nauce społecznej oraz zadeklarowali swą pomoc w rozwiązywaniu tych problemów Łodzi, które dotyczą troski o ład moralny.

W sprawie obecności nosicieli HIV

Kogo usatysfakcjonuje to porozumienie?

Minister zdrowia i opieki społecznej Andrzej Kosiniak-Kamysz spotkał się 9 bm. z prezesem MONARU i stowarzyszenia „Plus — solidarni wobec AIDS" Markiem Kotańskim w sprawie dalszych losów nosicieli wirusa HIV. Przedmiotem spotkania było ustalenie miejsca zamieszkania grupy bezdomnych nosicieli wirusa HIV, przebywających obecnie w siedzibie MZiOS. Ustalono satysfakcjonujące obie strony rozwiązanie tego trudnego problemu. Podejmowane są ostateczne działania zmierzające do wprowadzenia młodych ludzi do ich upragnionego domu.

(PAP)

Oświadczenie prezesa PSL

Prezes Polskiego Stronnictwa Ludowego gen. **Franciszek Kamiński** przekazał PAP oświadczenie dotyczące postanowienia prezesów PSL i PSL „Odrodzenie" w sprawie połączenia i wspólnego udziału w wyborach do samorządu terytorialnego, w którym stwierdza:

Postanowienie opublikowane w „Dzienniku Ludowym" z 5 lutego br. i sygnowane wspólnie z prezesem PSL „Odrodzenie" zrodziło się z inicjatywy prezesa F. Kamińskiego i zostało przezeń podyktowane.

Tekst postanowienia został w pełni przyjęty przez prezesa Kazimierza Olesiaka i opublikowany bez jakichkolwiek zmian.

Wszelkie próby manipulacji w tej sprawie potępiam jako wysoce szkodliwe dla polskiej wsi, ruchu ludowego i Polski.

* * *

W nawiązaniu do oświadczenia gen. Kamińskiego prezes PSL-Odrodzenie Kazimierz Olesiak — złożył oświadczenie PAP, w którym stwierdza, że oczekuje publicznego zdementowania pomówień, zawartych w Wiadomościach TV 8 bm.

(PAP)

Po burzliwej debacie kształt godła przesądzony

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

W drugim punkcie obrad Sejm uchwalił nowelizację ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. Poseł — sprawozdawca **Kazimierz Ujazdowski** (SD) referując zmiany w ustawie zaproponowane przez posłów stwierdził, że dotyczą one jedynie wykreślenia z dotychczasowej — art. 59, dotyczącego korzystania przez osoby zajmujące stanowiska w naczelnych i wojewódzkich organach partii, stronnictw politycznych oraz centralnych organach organizacji spółdzielczych z wcześniejszych emerytur i wyższych dodatków za staż.

Debatę nad nowym usytuowaniem resortu spraw wewnętrznych w państwie, zmianach w jego organizacji i funkcjonowaniu rozpoczęły wystąpienia pos. Jana **Rokity** (OKP) oraz podsekretarza stanu w MSW **Zbigniewa Pudysza.**

Obaj mówcy zgodni byli, iż w sprawach tych niezbędne jest dokonanie swoistego przełomu. Prowadziłoby do tego określenie zadań MSW w taki sam sposób, jak ma to miejsce w przypadku innych naczelnych organów administracji państwowej, odejście od tradycji, w której resort ten kojarzony był przede wszystkim z aparatem bezpieczeństwa podporządkowanym jednej partii, jednoznaczne odpolitycznienie i upaństwowienie resortu spraw wewnętrznych, konsekwentny rozdział policji kryminalnej od projektowanego urzędu ochrony państwa.

Posłowie zabierający głos w dyskusji nad projektami ustaw regulujących działalność resortu spraw wewnętrznych wyrazili poparcie dla kierunku postulowanych zmian. Za szczególnie istotną sprawę uznali oddzielenie policji od Służby Bezpieczeństwa, przy czym większość z posłów postulowała likwidację SB, a nie przekształcanie jej w nowy urząd. Sama zmiana nazwy — mówiono — to jeszcze zbyt mało.

Posłowie odnieśli się również do przewidywanej w projektach weryfikacji funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa stwierdzając, że należy nią objąć również inne służby resortu. Mówiono o konieczności wprowadzenia nowych osób do kierownictwa MSW. Apelowano też aby dyskusja nad projektami ustaw nie była wynikiem różnych animozji wobec Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, ale została ukierunkowana na przemiany w tym resorcie zgodnie z duchem budowy demokratycznego, praworządnego państwa.

Po kilkugodzinnej dyskusji projekty ustaw reformujących funkcjonowanie służb bezpieczeństwa i porządku publicznego skierowano do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Ustawodawczej do wspólnego rozpatrzenia.

O godzinie 19.20 Sejm zakończył obrady.

***

Ponad stu posłów z PKLD i PSL „O" przekazało pismo marszałkowi Mikołajowi Kozakiewiczowi informując, że w związku z „naruszającym godność innych posłów zachowaniem się pos. J. Łopuszańskiego w trakcie drugiego czytania projektu ustawy o godle, barwach narodowych i hymnie RP" zwracają się do Prezydium Sejmu o pociągnięcie pos. Łopuszańskiego do odpowiedzialności zgodnie z art. 5 regulaminu Sejmu.

(PAP)

Dopuszczalne normy przywozu i wywozu

Bez cła? Niewiele...

W punkcie informacyjnym Głównego Urzędu Ceł w Warszawie niemal bez przerwy stoi spora kolejka. Co zatem można przywieźć płacąc na granicy przysłowiowe „nic"?

Rzeczy osobiste, wszystkie przedmioty dopuszczone przy wyjeździe do czasowego wywozu; a także 250 szt. papierosów, 1 litr wódki lub koniaku, whisky, ginu itp., 2 litry wina, 5 litrów piwa, 1 kg czekolady (10 stugramowych tabliczek), 200 gramów kawy, a oprócz tego inne towary o wartości do 200 dolarów. Przy wartości przedmiotów 201—500 dolarów konieczne jest uiszczenie 10 proc. cła zryczałtowanego liczonego od wartości celnej danego przedmiotu (cena towaru w dewizach razy aktualny kurs).

Przy okazji przypominamy mechanizm naliczania cła od sprowadzanych samochodów. Wartość celna pojazdu osobowego kupionego np. w RFN za 1000 dolarów wynosi 9,5 mln zł. W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że cło na samochody osobowe wynosi 20 proc. wartości celnej, ale nie mniej niż równowartość 500 dolarów. Zatem należność celna w tym przypadku wyniesie 4,75 mln zł, dochodzi do tego 20 proc. podatek obrotowy liczony od wartości celnej plus cło, a więc w tym przypadku liczony byłby od 14,25 mln zł, czyli wyniósłby 2,85 mln zł. Razem opłata celna plus podatek obrotowy od samochodu o cenie zakupu 1000 dol. wyniosłyby 7,6 mln zł.

Wiele osób udających się samochodami do Europy zachodniej dopytuje się, czy możliwe jest zabranie ze sobą dodatkowych kanistrów z benzyną. Jak się okazuje, możliwy jest tylko wyjazd z paliwem mieszczącym się w fabrycznie wbudowanym zbiorniku bez dodatkowych kanistrów. Turyści udający się na kemping! np. na południe Europy mają nie lada kłopot. Nowe prawo celne nie wyszczególnia takich przypadków, co nie oznacza, że celnicy widząc cel, rodzaj i czas takiej podróży powinni dopuścić do wywozu koniecznej ilości konserw mięsnych, czy innego typu żywności o przedłużonej trwałości, co jest zgodne z przepisami celnymi. Obecnie ceny artykułów spożywczych w kraju są na tyle wysokie, że przy kosztach transportu nieopłacalny jest nimi handel w Berlinie Zachodnim, czy w Austrii.

Warto jeszcze przypomnieć, że wartość tzw. upominków, które można wywieźć za granicę nie może przekraczać 200 dolarów, zaś ilość towarów uznanych zwyczajowo za upominki nie powinna wskazywać na ich handlowe przeznaczenie.

(PAP)

UWAGA: WŚCIEKLIZNA!

Wojewódzki Inspektorat Sanitarny ostrzega, że w woj. łódzkim w miejscowości wypoczynkowej Łagiewniki znaleziono jeża chorego na wściekliznę. Istnieje prawdopodobieństwo, że zwierzę zaraziło się od innych zwierząt — także mogło zarazić inne zwierzęta. Ostrzega się mieszkańców tego regionu oraz młodzież, która może spędzać tam ferie, iż w żadnym przypadku nie należy zbliżać się do wiewiórek, jeży, lisów, wałęsających się psów, ponieważ w czasie choroby zwierzęta te wykazują wyjątkową łagodność i nie uciekają przed człowiekiem.

24 godziny

W ZWIĄZKU Z MAJĄCYM SIĘ ODBYĆ posiedzeniem tzw. Klubu Paryskiego prezes Rady Ministrów Tadeusz Mazowiecki skierował listy do premierów 17 państw wierzycielskich.

Premier zaapelował o możliwie szybkie podjęcie skutecznych kroków zmierzających do rozwiązania problemu polskiego zadłużenia.

SEKRETARZ STANU USA James Baker rozmawiał przez cztery godziny z Michaiłem Gorbaczowem, o dwie dłużej niż planowano. Przed rozmowami obie strony stwierdzały postęp w rozmowach na temat redukcji zbrojeń.

WĘGRY I WATYKAN nawiązały stosunki dyplomatyczne po przeszło 40-letniej przerwie.

CZECHOSŁOWACJA nawiązała stosunki z Izraelem po 23-letniej przerwie.

SESJA NADZWYCZAJNA Rady Narodowej miasta Krakowa jego prezydentem wybrała rekomendowanego przez Polską Partię Zielonych — Jerzego Rościszewskiego.

RZĄD RFN zawarł ze stroną radziecką porozumienie w sprawie udzielenia temu państwu pomocy w wysokości 220 mln marek (123 mln dolarów), które mają być przeznaczone w trybie pilnym na zakup żywności.

Za uzyskane pieniądze Związek Radziecki będzie mógł kupić od EWG około 142 tys. ton żywności, głównie mięsa wołowego i wieprzowego, a także produktów mlecznych.

CHINY I ZWIĄZEK RADZIECKI rozpoczęły w Pekinie drugą rundę rozmów na temat redukcji wojsk i broni wzdłuż liczącej ponad 6.500 kilometrów wspólnej granicy. Zachodnie źródła wywiadowcze oceniają liczbę wojsk radzieckich na tej granicy na 750 tys. ludzi, a chińskich na 1,3 miliona.

PREZYDENT CZECHOSŁOWACJI Vaclav Havel odwołał z funkcji członka Komitetu Obrony Kraju przewodniczącego KPCz Ladislava Adamca. Jednocześnie odwołani zostali z tego komitetu inni komuniści zarówno z byłego, jak i aktualnego kierownictwa KPCz.

W Komitecie Obrony Kraju pozostał nadal komunista, minister obrony narodowej gen. Miroslav Vacek.

Opr. kp

KRONIKA WYPADKÓW

► Godz. 11.20. Ul. Poznańska — ul. Łęczycka. Polonez kierowany przez Zdzisława K. zderzył się z avią. Straty wyniosły 1 mln zł.

► Godz. 13.40. Ul. Promińskiego — ul. Przybyszewskiego. Ford kierowany przez Bogusława Cz. uderzył w przyczepę jelcza. Kierowca forda doznał złamania podstawy czaszki oraz wstrząśnienia mózgu.

► Godz. 15.10. Pabianice, ul. Zamkowa. Od wartburga kierowanego przez Kazimierza W. odpięła się przyczepa, wpadła na chodnik i potrąciła dwoje przechodniów. Ryszard W. lat 34, doznał złamania kości podudzia, natomiast Cecylia W., lat 66, ogólnych potłuczeń.

► Godz. 16.15. Ul. Narutowicza 56. Nietrzeźwy Ryszard K., lat 59, zatoczył się na jezdnię i wpadł pod poloneza. Pieszy doznał złamania nogi.

► Godz. 17.25. Al. Mickiewicza. Mercedes kierowany przez Tadeusza M. uderzył w tył hamującego fiata 125 p. Straty wyniosły ponad 2 mln zł.

► Godz. 18.10. Ul. Rokicińska 258/260. Nietrzeźwy Piotr R., lat 21 zatoczył się na jezdnię i zmusił kierowcę warszawy do gwałtownego skrętu. Warszawa uderzyła w fiata 126 p. Straty wyniosły prawie 2 mln zł.

► Godz. 18.30. Pabianice, ul. Partyzancka. Na terenie zakładów „Fonica" spłonął całkowicie barak socjalno-bytowy. Przyczynę pożaru oraz straty ustali komisja.

M. C.

Informacje kulturalne

ZMIANA W WYDAWNICTWIE ŁÓDZKIM

Jak się dowiadujemy z funkcji dyrektora i redaktora naczelnego Wydawnictwa Łódzkiego zrezygnował dr Jacek Zaorski. W przyszłym tygodniu ogłoszony ma zostać przez Radę Pracowniczą konkurs na to stanowisko. Do czasu jego rozstrzygnięcia funkcję p.o. dyrektora firmy pełnił będzie Jarosław Skowroński, dotychczasowy redaktor WŁ.

ZAWIESZENIE W „NOWYM"

To nie tytuł najbliższej premiery w tym teatrze, ale aktualny stan konfliktu między dyrektorem a częścią pracowników. Zarysowujące się różnice poglądów na temat prowadzenia tej sceny szczególnie mocno spolaryzowały się po premierze „Kordiana".

Wczoraj, po rozmowach z władzami miasta, przyjęto kompromisowe rozwiązanie. Dyrektor Jerzy Hutek, pozostając w dyspozycji Wydziału Kultury, nadal kieruje „Nowym", zaś zespół przez swych przedstawicieli ma zgodę na poszukiwanie kandydata, którego dorobek gwarantowałby większe niż dotychczas dokonania, tak artystyczne jak i organizacyjne, łódzkiej sceny.

PIENIĄDZE NA „DROGĘ..."

Zrodzony z inicjatywy Teatru 77 Międzynarodowy Projekt Teatralny „Droga do Delf" (pisaliśmy o nim przed dwoma dniami) spotkał się z akceptacją władz miasta. Na wczorajszym posiedzeniu Komisji Kultury RN poinformowano, że na realizację tego przedsięwzięcia przeznaczone zostały środki z tzw. rezerwy prezydenta.

(jc)

A. Słowik pozwany do sądu pracy

W dość szczególnej sytuacji znalazł się Andrzej Słowik — przewodniczący Zarządu Regionalnego NSZZ „Solidarność" Ziemi Łódzkiej. Występuje w roli pozwanego do sądu jako pracodawca. Do Rejonowego Sądu Pracy w Łodzi wpłynęły dwa pozwy przeciwko A. Słowikowi. Są odpowiedzią na zwolnienia z pracy w Zarządzie Regionalnym „S". Złożone zostały przez dwie grupy pracowników technicznych i członków zespołu wydawanego do niedawna Serwisu Informacyjnego „Solidarność". Autorzy pozwów zarzucają przewodniczącemu m.in. naruszenie kodeksu pracy i... ustawy o związkach zawodowych.

(PAP)

Z ZIELONEGO RYNKU

Tym razem, zgodnie z tytułem naszej rubryki, odwiedziliśmy zieleniak przy pl. Barlickiego. Jak i na pozostałych targowiskach, wczoraj można tam było kupić niemal wszystko. Oczywiście, głównie ze straganów i z samochodów. To, czego nie było na placu, można było kupić wewnątrz hali.

Najpierw ceny warzyw i owoców. Marchew — 500, pieruszka — 1000—1500, jabłka 1100—1500, pory — 1500, seler — 1000, cebula — 600, chrzan — 2000, buraki — 600 —700, kapusta — 600, kartofle — 350, groch — do 2000. Jajka sprzedawano po 350 zł za sztukę.

Trzeba przyznać, że „zieleniak" na pl. Barlickiego prezentuje się okazale, i wszystko tu pasuje do siebie. Również towary sprzedawane bezpośrednio z samochodów dostawczych nie budzą podejrzeń. Wczoraj sprzedawano nawet piwo z Zakładów Piwowarskich w Łodzi. Oczywiście, taniej niż w sklepie. Natomiast zupełnie nie pasowało do otoczenia handlowanie w czwartek na środku pl. Dąbrowskiego rąbanką. Ktoś powinien jednak nad tym panować.

(W. M.)

Redaktor depeszowy KRZYSZTOF PASIKOWSKI Redaktor techniczny MAREK CISZEWSKI

Dolargate

Ewa Podlejska *) jest przekonana, że całej sprawie już ukręcono łeb. Tam, gdzie w grę wchodzi taki majątek, nie takie rzeczy można zrobić. Sieradz zna dobrze. Tutaj się urodziła przed czterdziestu laty i niejedno widziała. Afery wybuchały jeszcze w czasach powiatowych niczym nowe gwiazdy w przestrzeni kosmicznej, a potem po nich zostawały tylko czarne dziury. Ludzie gadali, aż opadły emocje lub inne wydarzenie przyciągnęło powszechną uwagę. Że tak będzie i teraz — zdaniem Podlejskiej — dowodzą losy podejrzanej. Regina Sosnowska najpierw została aresztowana. W areszcie nie przebywała zbyt długo. Wkrótce ludzie dowiedzieli się, że jest na jednym z oddziałów szpitala dla nerwowych i psychicznie chorych.

Nikt nie uwierzy — tłumaczy Podlejska — że Regina jest psychicznie chora. Zawsze była okazem zdrowia, zadowolona, uśmiechnięta, wesoła. Tacy ludzie niełatwo tracą kontakt z rzeczywistością. Zresztą, żeby zwariować, trzeba mieć skazę. A taką skazę widać nawet u pozornie zdrowego.

W Sieradzu niewiele osób wątpi w prawdziwość twierdzenia, że Sosnowska „uciekła w chorobę". I trudno się dziwić. Z tych, z którymi rozmawiam nikt nie był kasjerem. Kasjerem, któremu w kasie zabrakło 50 tysięcy dolarów. Skąd mogą wiedzieć, co dzieje się w głowie kasjera w takiej sytuacji?

Oddział Okręgowy NBP w Sieradzu jest jedynym bankiem, w którym obywatele tego miasta mogą składać swoje dewizowe zasoby. Zwłaszcza w ostatnich latach ta forma lokowania kapitału stała się niezwykle popularna. Ilu takich klientów ma bank — trudno powiedzieć. Dwustu, może pięciuset? Na to pytanie nikt nie odpowie. Było ich jednak tylu, że to, co się działo z ich pieniędzmi prędzej czy później musiało się wydać.

W październiku zeszłego roku Zdzisława Kamińska, dokonując jakiegoś niewielkiego przelewu ze swojego konta stwierdziła, że na rachunku brakuje kilkudziesięciu dolarów, które zostały wpłacone siedem miesięcy wcześniej. Kasjerka Sosnowska uspokoiła ją. Takie wypadki zdarzają się od czasu wprowadzenia komputerów. Niby maszyna nie ma prawa do pomyłek, a jednak...

Jeszcze w styczniu trudno dziennikarzowi ustalić okoliczności w jakich doszło do wsypy. Podobno interweniująca po raz drugi w sprawie braku na swoim koncie Kamińska, nie zastała Sosnowskiej, więc udała się ze swoim zmartwieniem wyżej. Od tej chwili zaginione kilkadziesiąt dolarów stało się również zmartwieniem szefów banku. W ostatnich dniach października dyrektor Oddziału Okręgowego NBP zgłosił swojej centrali wykryte w wyniku przeprowadzenia wewnętrznej kontroli nieprawidłowości w funkcjonowaniu obsługi kont dewizowych. Najogólniej mówiąc, finansowym wyrazem owych nieprawidłowości był brak prawie 4 tys. dolarów USA i 1400 marek RFN.

W pierwszych dniach listopada 1989 do sieradzkiego banku zjechała kontrolerka z Warszawy. Już w pierwszym dniu pracy ludzie z banku ocenili poziom jej umiejętności jako bardzo wysoki.

* * *

Tymczasem nikt nie wiedział, co dzieje się z kasjerką Sosnowską. Ponieważ ludzie oglądają teraz dużo filmów na wideo, w których jednym z wątków jest ucieczka za granicę ze skradzionymi pieniędzmi, taką wersję przyjęła opinia publiczna, czyli plotka, jako najbardziej prawdopodobne rozwiązanie. Wkrótce jednak okazało się, że scenariusz filmowy nie został wykorzystany w życiu. W tym czasie mąż kasjerki, który już wiedział jaka kwota obciąża żonę, biegał po rodzinie i znajomych. Jak udało mi się ustalić, zebrał i wpłacił do banku kwotę zbliżoną do brakującej. Prawdopodobnie było to ok 4 tys. dolarów. Co w tym czasie robiła Sosnowska? W stanie szoku błądziła po podsieradzkich polach. Dopiero potem została zatrzymana i następnie, wciąż jeszcze w szoku, przekazana do szpitala w Warcie i tam poddana leczeniu.

W banku trwała kontrola. Do okienek zgłaszali się właściciele kont lub ich pełnomocnicy. Dopiero teraz stało się jasne, że ustalona w wyniku pobieżnej, pierwszej kontroli kwota kilku tysięcy dolarów, to wierzchołek góry lodowej. Nieprawidłowości na dewizowych kontach zdarzały się wcześniej, ale podobno dziwnym trafem zawsze reklamacje przyjmowała Sosnowska i po jakimś czasie stan konta nie wzbudzał podejrzeń. Pieniądze, których brakowało „z winy komputera" — wracały na właściwe miejsce.

Obecnie wiadomo, że w tym wypadku maszyna była bez winy. Są osoby rozważające możliwość „elektronicznego włamania" tak jak to od czasu do czasu dzieje się w wysoko rozwiniętych krajach Zachodu. Włamywacz, wybitny specjalista od komputerów, łamie bankowy szyfr komputerowy i siedząc sobie przy domowym komputerze, przelewa na własne konto potrzebną mu ilość pieniędzy. Że w polskich warunkach taka wersja zakrawa na science-fiction, wie każdy, kto chociaż pobieżnie orientuje się w fatalnym stanie krajowej łączności i prymitywnego poziomu rodzimej komputeryzacji.

* * *

Mechanizm tego, co działo się w banku był o wiele prostszy. Bez wątpienia wszystkich przestępczych operacji dokonywał pracownik obsługujący obrót dewizowy. Wszystkie, albo niemal wszystkie nieprawidłowe operacje potwierdzone były stemplem oznaczonym numerem, który przydzielony był Sosnowskiej. Proceder rozpoczął się jeszcze w roku 1988 i wyglądał prawdopodobnie następująco. Do okienka zgłaszał się klient wpłacając np. 1000 dolarów. Dolary zamiast do skarbca wędrowały do kieszeni osoby przyjmującej wpłatę. Po jakimś czasie właściciel chciał podjąć z konta swoje dolary. Niestety, na koncie ich nie było. Musiał poczekać kilka dni, bo nastąpiła „pomyłka komputerowa". W tym czasie owe brakujące 1000 dolarów przelewane było z konta innego klienta oczywiście bez jego wiedzy. Najlepiej z kont wieloletnich, których właściciele nie ruszają przez rok, dwa lub trzy, aby nie utracić prawa do wysokich odsetek...

Kontrola wykazała, że w kasie banku zabrakło 46.689 dolarów USA, 7.820 marek RFN i 3.200 marek wschodnioniemieckich.

* * *

Bez wątpienia w obecnej fazie całej afery pytanie kto dokonał malwersacji schodzi na drugi plan. Ta sprawa wydaje się prosta. O wiele ciekawsza byłaby odpowiedź, rozwiązująca kwestię, gdzie są zdefraudowane walory. Jedno jest chyba pewne. Nie ma ich Sosnowska ani nikt z jej rodziny. Kiedy wyniki kontroli ujawniały coraz większe braki, mąż Sosnowskiej załamał się: zdefraudowana kwota przerastała nie tylko jego wyobraźnię, ale i możliwości tych, którzy byli gotowi udzielić mu kredytu. Ci, którzy znali rodzinę kasjerki, twierdzą, że nigdy nie żyła ponad poziom urzędniczych zarobków...

W tej sytuacji sieradzanie są przekonani o wrobieniu Sosnowskiej przez kogoś z zewnątrz. Sosnowska pełniła rolę dolarowej kasy pożyczkowej. Według jednych odbiorcami byli cinkciarze. Inni uważają tę wersję za najbardziej idiotyczną z możliwych. Sieradzkie „konie" wszyscy od niedawna w swoim fachu, bo jeszcze przed rokiem, żeby kupić dolara na czarno trzeba było jechać do Łodzi, skwapliwie wszystkiemu zaprzeczają. Przez cały okres dolarowego boomu przez ich ręce przepływała drobnica. Miejscowy rynek nie byłby w stanie wchłonąć tysięcy.

O wiele więcej osób wskazuje palcem na jedną z prywatnych spółek, której nazwę wymienia się głośno. Ta spółka w ostatnim okresie rozwijała się jeszcze dynamiczniej niż PRL za dolary pożyczane przez Gierka z Zachodu. „Spółkowy ślad" jest w tym samym stopniu prawdopodobny co i trudny do wykrycia.

Prokurator Mirosław Nowakowski z Prokuratury Wojewódzkiej w Sieradzu udziela skąpych informacji. Regina Sosnowska znajduje się w areszcie śledczym w Łodzi. Nikt sprawie nie zamierza ukręcić głowy. To niemożliwe. Ale rozumie pan, że w obecnej fazie... Zbyt wiele pozostało jeszcze do wyjaśnienia.

Dyrektor sieradzkiego NBP też niewiele ma do powiedzenia. Całej aferze daleko jeszcze do finału. Jedno jest pewne: dewizowi klienci nie stracą ani jednego centa.

Regina Sosnowska, jak mi wiadomo nie przyznała się do niczego. Podobno twierdzi, że o niczym nie wie, że została we wszystko wrobiona. W tej sytuacji skąd ma wiedzieć, gdzie są pieniądze?

Zdaniem znajomych prawników, Sosnowska jest tylko niewielkim trybikiem większej machiny, punktem wystawionym do odstrzału. Swoje zrobiła, może siedzieć i prosić Boga o amnestię. A w gruncie rzeczy to tylko diabli wiedzą, co było grane w tej sprawie...

JERZY WITASZCZYK

***) Wszystkie nazwiska zmieniono poza nazwiskiem prokuratora.**

Między rajem a piekłem

Wprawdzie pisaliśmy niedawno w „DŁ" o tym wydarzeniu, ale lakonicznie i wydaje się, że trzeba do niego wrócić. Wcześniej jednak wspomnienie.

Dawno, dawno temu istniał potężny Związek Młodzieży Polskiej, o czym pamiętają ludzie, którzy dożyli co najmniej pięćdziesiątki, a nie brakuje ich ani na dzisiejszej lewicy, ani na prawicy. W samym OKP jest kilku byłych aktywistów tej organizacji.

ZMP był tzw. transmisją PZPR i powstała nawet jego legenda okresu „burzy i naporu" lat 1948—1956. Mniejsza o szczegóły. Warto natomiast przypomnieć, że ZMP w szkołach średnich i na wyższych uczelniach był organizacją naprawdę masową. Wstępowano do niej i z powodów ideowych, jednakże większość dla korzyści jakie członkostwo tej organizacji przynosiło. Gdzieś w 1949 r. w szkołach średnich decyzją odgórną ustalono, że dyrektor liceum w sprawach wychowawczych ma obowiązkowo radzić się przewodniczącego koła ZMP i przewodniczącego samorządu szkolnego. W ten sposób powstały sławetne trójki kierownicze. Jak nietrudno się domyślić, w tym układzie sił dyrektor znalazł się w mniejszości. Trójki m. in. opiniowały kandydatów na wyższe uczelnie i poprzez dyrektora wywierały nacisk na rady pedagogiczne w różnych kwestiach porządkowych.

Eksperyment ten mógł przynieść tylko fatalne skutki wychowawcze. Presja polityczna ZMP zakłócała normalny tok procesu nauczania, a nauczyciele, zwłaszcza bezpartyjni, byli na nią szczególnie narażeni. Grupa rozgorączkowanych aktywistów ZMP mogła im nieźle dopiec, a nawet wpłynąć na karierę zawodową.

Precz z fizyką!

Wspomnienia tamtych czasów, kiedy szkołą rządziła młodzież odnowiły mi się po przeczytaniu wiadomości o zarejestrowaniu przez sąd w Gdańsku Niezależnej Unii Młodzieży Szkolnej, która jest organizacją uczniów szkół podstawowych, a więc najstarsi będą sobie liczyć 15 lat, nie licząc „przeterminowanych".

NUMS ma swym zasięgiem objąć cały kraj i ma na celu — cytuję za PAP — „obronę praw i interesów ucznia, zaspokajanie potrzeb kulturalnych, naukowych, bytowych, współudział w tworzeniu nowego oblicza szkoły i programów nauczania".

W ten sposób mamy nowy ZMP, tyle tylko że na jeszcze niższym szczeblu systemu szkolnego. A program jest bardzo obiecujący, gdyż niejako z góry daje prawo do recenzowania wychowawców.

Jakby tego było za mało w statucie NUMS znalazł się zapis o możliwości prowadzenia akcji protestacyjnej, czyli czegoś w rodzaju strajku.

Otóż twierdzę, przy całym szacunku dla podmiotowości 10-czy 14-latka, że nie jest możliwe, aby mógł on prawidłowo ocenić swojego nauczyciela i jego kwalifikacje. To właśnie uczeń powinien przyswoić sobie i cenić pewne szkolne rygory dyscyplinarne, które przydadzą mu się w dalszym — już dorosłym życiu. Z własnych doświadczeń wiem, i najwyżej dziś cenię tych profesorów, którzy nieustępliwie domagali się, abym znał twierdzenie Pitagorasa, wszystkie koniugacje i deklinacje łaciny i nie krzyczał „Precz z fizyką", bo mi akurat chciało się pójść na wagary. Ileż to razy marzyłem o uduszeniu matematyka, który — tak mi się zdawało — ośmieszał mnie przed całą klasą. Wiedziałem jednak, że to są głupie rojenia, profesor ma rację i wie czego chce. A strajk, owszem, mogłem zrobić, ale kosztem przedłużenia sobie edukacji o dodatkowy rok.

W naszym szkolnictwie z pewnością wiele trzeba zrobić i zmienić. Zresztą na całym świecie postęp dotyczy także szkół, ale do pajdokracji czyli rządów dzieci, dopuszczać nie należy. A w ogóle to wydaje się, że za całą tą aferą NUMS stoją jakieś bardzo dorosłe osoby, tyle tylko, że lubią eksperymenty na młodych ludziach. Dają dziecku brzytwę nie wiedząc, że może sobie zrobić krzywdę.

Jestem staroświecki? Chyba tak, a to z powodu pewnego defektu: — Wiem, że trzeba o określonej godzinie wstać, umyć się, ubrać i pójść do swoich obowiązków. Bo choć mi wiele mądrości szkolnych z głowy wyparowało, to punktualności, tak mało u nas cenionej, nauczono mnie właśnie w szkole. I NUMS — jeśli już musi istnieć — niech zajmie się jako jedynym swym programowym zadaniem — punktualnością w szkole i w życiu. Cały świat bowiem narzeka na niepunktualnych Polaków.

EDMUND TULKO

Bank Światowy pomoże w złagodzeniu skutków bezrobocia

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

m. in., że — **„będzie to przede wszystkim pomoc finansowa przeznaczona na szkolenie i przekwalifikowanie ludzi, którzy w wyniku przeprowadzanych obecnie zmian w strukturze gospodarczej zostali lub zostaną bez pracy".**

Bank Światowy opracował system tej pomocy. Będzie on sukcesywnie realizowany w zależności od tempa przemian gospodarczych w naszym kraju.

Celem wizyty 9-osobowej grupy przedstawicieli Banku Światowego w Polsce jest przeprowadzenie rozeznania obecnej sytuacji na rynku pracy. Od tego również będzie zależał rozmiar środków przeznaczonych na pomoc. **Wstępnie bank oszacował, że będzie to kwota około 2 miliardów dolarów przekazywana w ciągu około 5 lat.**

(luk)

Sędzia S. Zimoch w Krajowej Radzie Sądownictwa

Jak już informowaliśmy przed kilkoma dniami obradowało w Warszawie zebranie przedstawicieli zgromadzeń sędziów, które dokonało wyboru 9 sędziów sądów powszechnych (z 26 kandydatów) do Krajowej Rady Sądownictwa.

Najwięcej głosów (67 na 104 głosujących) uzyskał sędzia Sądu Wojewódzkiego w Łodzi — **Stanisław ZIMOCH,** pracujący w sądownictwie od 1959 r. Pełnił szereg kierowniczych funkcji. Od 1974 r. jest sędzią wizytatorem S.W. W 1978 r. otrzymał stopień doktora nauk prawnych. Cieszy się powszechnym szacunkiem, a jego wybór do Krajowej Rady Sądownictwa — organu, który m. in. gwarantuje niezawisłość sądów, jest potwierdzeniem uznania i zaufania ze strony polskiego środowiska sędziowskiego. **(zt)**

Angliści pilnie poszukiwani

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

ma też żadnych konkretów organizacyjnych, wiadomo już, że jeden z takich ośrodków mógłby powstać przy łódzkiej anglistyce. Władzom oświatowym zależałoby, żeby już w nadchodzącym roku akademickim zorganizowano dwie grupy po ok. 15 słuchaczy.

Zapotrzebowanie na nauczycieli języka angielskiego jest już obecnie duże, a będzie znacznie większe. Pomysł jest więc z pewnością wart rozważenia, choć jego zrealizowanie nie będzie proste. IFA UŁ pracuje w bardzo trudnych warunkach lokalowych, przyjęcie większej liczby słuchaczy musi się więc wiązać ze znalezieniem nowych sal wykładowych; potrzebne byłyby też m. in. środki finansowe na zakup odpowiedniej liczby podręczników oraz technicznych środków nauczania. Tymczasem przewiduje się, że wszelkie środki materialne na uruchomienie takich ośrodków powinny pochodzić z budżetu terenowego.

Decyzje w tej sprawie powinny zapaść szybko — nie możemy przecież pozwolić sobie na to, żeby nasze dzieci były wkrótce pozbawione możliwości uczenia się języka angielskiego... **(bar)**

KOMENTARZE FAKTY CIEKAWOSTKI

Od pewnego czasu w prasie zachodniej pojawiają się artykuły w których autorzy poddają „wnikliwej analizie" stosunki między Lechem Wałęsą i Vaclavem Havlem. Zaczęło to się od pobytu Havla w Polsce, kiedy to Wałęsa nie przyjechał do Warszawy na uroczysty obiad wydany na cześć gościa. Miał to być, według autorów zachodnich, wyraz niezadowolenia z powodu nietaktu Havla po objęciu urzędu prezydenta.

Polegał on na tym, że Havel udał się z pierwszą oficjalną wizytą do NRD i RFN, a nie do Polski. Autorzy publikacji wyraźnie forsują tezę, że Wałęsa schodzi na drugi plan i nie jest już niekwestionowanym „księciem rewolucjonistów", człowiekiem nr 1 Europy wschodniej. Jako potwierdzenie tej tezy przytaczają fakt zatrzymania się Jamesa Bakera w drodze do Moskwy właśnie w Pradze, a nie w Warszawie. Podaje się też jako pewnik rychły wyjazd Havla do Moskwy gdzie ma odbyć całodniowe rozmowy z Gorbaczowem i przedstawić radzieckiemu przywódcy pakiet propozycji innego ułożenia stosunków dwustronnych.

Jeśli dodać do tego istną pielgrzymkę pomniejszych osobistości do Pragi i zapowiedzi wystawienia dramatów Havla w wielu liczących się teatrach Europy i USA oraz coraz częściej powtarzaną wiadomość o przyznaniu prezydentowi Czechosłowacji pokojowej nagrody Nobla, to nie sposób oprzeć się wrażeniu, że mamy do czynienia z celowo prowadzoną kampanią propagandową.

Nie podejmuję się odpowiedzieć na pytanie komu na tym zależy, by rozdmuchiwać ten temat. Nie sądzę jednocześnie, by chodziło li tylko o element „nowości" Havla. W licznych natomiast publikacjach pojawia się motyw złośliwości, co najdobitniej ilustruje m. in. tytuł we włoskim „Il Giornale", który brzmi — „Te primadonny wschodu". Można z tego wysnuć wniosek, że chodzi o skłócenie obu panów a co za tym idzie o utrudnienie współpracy między Polską i Czechosłowacją.

Jeszcze przed niespełna rokiem w RFN niemal świętowano pojawienie się jakiegoś uciekiniera z NRD. Wywiady, reportaże, zapomogi, szybkie uzyskanie pracy i mieszkania. Dziś wygląda to zupełnie inaczej — problem fali imigrantów to bardziej powód do zmartwień niż radości. W tygodniku „Newsweek" przedstawiono dokładną analizę tego zjawiska w kilku opracowaniach i stamtąd zaczerpnąłem podstawowe dane.

Zacząć trzeba od stwierdzenia, że tylko w ubiegłym roku do RFN przyjechało 720 tys. ludzi z NRD i państw Europy wschodniej, tak zwanych etnicznych Niemców. Dotyczy to m. in. naszych obywateli, którzy są w stanie udowodnić swoje niemieckie pochodzenie. „Newsweek" posługuje się przykładem małżeństwa Sosinków z Tarnowskich Gór. Żadne z nich nie mówi po niemiecku, żadne z nich nie przyznaje się do narodowości niemieckiej. Wykorzystali fakt, że dziadka Sosinki hitlerowcy wcielili do Wehrmachtu. Został ranny pod Stalingradem. To dało im tytuł do ubiegania się o obywatelstwo RFN.

Mają oni prawo do zapomogi w wysokości tysiąca marek miesięcznie, ulg podatkowych, bezpłatnego leczenia i 10-miesięcznego kursu językowego. Wszystkie te świadczenia kosztowały w ubiegłym roku miliard marek. Rząd wycofał się już z obdarowywania obywateli NRD „stówką na powitanie", ale to niewiele zmniejszyło obciążenie budżetu. Perypetie te tworzą podatny grunt dla faszyzującej partii republikańskiej, której działacze otwarcie występują pod hasłami rasistowskimi, nie ukrywają też, że uważają przybyszów z Polski, ZSRR czy Rumunii za „gorszych Niemców".

Młodzi Marokańczycy w kolejce po pracę.

W stanie zagrożenia znaleźli się Turcy. **Kiedy przyjeżdżałem tu** — wspomina jeden z nich — **w 1969 r. to na dworcu w Kolonii grała na powitanie orkiestra dęta. Wtedy potrzebowano nas, gastarbeiterów, a dziś zwalnia się nas z pracy w pierwszej kolejności. Kiedy mój syn zgłosił się do jednego z zakładów powiedziano mu, że wolne miejsca rezerwuje się dla Niemców.** Obawy tego Turka są uzasadnione — w Bonn rozważa się możliwość wydania przepisów, na mocy których będzie można wydalić obcokrajowców, nawet posiadających zezwolenie na pracę, jeśli przez kilka miesięcy nie mogą znaleźć dla siebie zajęcia.

„Nieproszeni goście" nie są specjalnością RFN — także we Francji, Anglii czy innych państwach EWG zjawiają się setki i tysiące Marokańczyków, Algierczyków, Hindusów czy Latynosów. Trzeci Świat chce uszczknąć co nieco z bogatego stołu Europy zachodniej. W EWG dochodzi do krótkich spięć na tym tle, bo problem ten rozpatruje się w kontekście 1992 r., kiedy to nastąpi otwarcie granic. Co wtedy?

Rząd włoski i hiszpański już dziś ostrzega — nie mamy ludzi i środków do pilnowania naszych południowych granic. Warto przypomnieć, że z Maroka do Hiszpanii jest 14 kilometrów, z Tunezji na Sycylię 140. Wystarczy więc znaleźć się we Włoszech czy Hiszpanii, by spokojnie podróżować po całej Europie zachodniej. Pani Thatcher kategorycznie odrzuca takie rozwiązanie, bo uznaje je za „zaproszenie" dla gangów narkotycznych i terrorystów. Według niej swobodny przepływ towarów tak, ludzi nie.

Trzeba też brać pod uwagę uprzedzenia na tle różnic etnicznych i religijnych, co wykorzystuje we Francji m.in. Le Pen, nawołujący do wyrzucenia przybyszów siłą. Ma on rację kiedy mówi, że 4 miliardy ludzi śni o udziale w bogactwie miliarda tych, którzy zamieszkują zasobne kraje zachodnie. Diagnozę stawia prawidłową, lekarstwo proponuje niewłaściwe. Chodzi przecież o to, by Trzeci Świat nie pozostawał w takim jak obecne, zacofaniu. Imigracja ustanie tylko wówczas, gdy stopniowo zniweluje się ogromną różnicę w standardzie życia. Póki to nie nastąpi nikt i nic nie powstrzyma fali poszukiwaczy lepszego bytu.

Nie wiadomo kiedy to nastąpi, bo prognozy demograficzne nie nastrajają optymistycznie — w 1950 roku ludność krajów rozwijających się stanowiła nieco ponad 60 proc. całej populacji naszego globu, dzisiaj 75, a w 2000 roku przekroczy 80 proc.

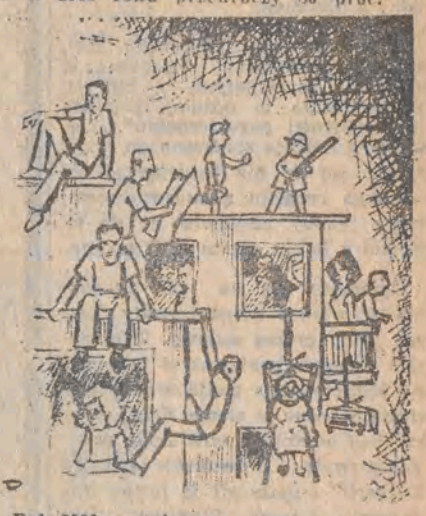

Rok 2000 — dużo nas...

Według danych opublikowanych przez ONZ w stolicy Meksyku mieszkać będzie 26 milionów ludzi, w Kalkucie 16, w Sao Paulo 25. Będzie nas wówczas na Ziemi ponad 6 miliardów, a ćwierć wieku później 8,3 miliarda. Trudno sobie wyobrazić ten tłok. Miejmy nadzieję, że nie będzie to wyglądać tak, jak przedstawia autor zamieszczonego obok rysunku.

HENRYK WALENDA

Jaką wybrać drogę?

Miecz Damoklesa nad Czernobylem

Wróciłem właśnie z Czernobyla. Po raz drugi od awarii, jaka miała tu miejsce 26 kwietnia 1986 roku, odwiedzam to miejsce na ziemi, które stało się dla jednych symbolem wszelkich możliwych nieszczęść, które może przynieść ze sobą dalszy rozwój energetyki jądrowej, atutem w zdecydowanej walce przeciwko eksploatacji istniejących i budowie nowych elektrowni jądrowych, dla innych — symbolem szkodliwej społecznie radiofobii, psychologii strachu, wywołanej, ich zdaniem, nieznajomością rozmiarów szkód wyrządzanych dziś środowisku przez tradycyjne elektrownie.

Nad elektrownią w Czernobylu wisi miecz Damoklesa. Groźba zamknięcia elektrowni jest coraz poważniejsza. Domaga się tego społeczeństwo, a popiera je także spora część deputowanych do Rady Najwyższej ZSRR i Ukraińskiej SRR. Mówi się nawet o tym, że decyzja w tej sprawie może zapaść już w lutym na posiedzeniu Rady Najwyższej Ukraińskiej SRR. Stąd też dyrekcja elektrowni, razem z kilkoma uznanymi autorytetami naukowymi, zorganizowała zwiedzanie elektrowni i konferencję prasową dla zapoznania nas z tym, co zrobiono dla zagwarantowania pełniejszego bezpieczeństwa pracy, a także z argumentami za niezbędnością dalszego rozwoju energetyki jądrowej.

Można się, rzecz jasna, z tymi argumentami nie zgadzać, można uważać je za nazbyt optymistyczne, niemniej jednak wydaje się, że trzeba je znać.

Kiedy po trzech latach wracam do Czernobyla, nie odczuwa się tutaj atmosfery, jaka panowała w tamtych dniach, tuż po zakończeniu budowy sarkofagu. To co zapamiętałem z tamtych dni, to głównie nerwowość, pośpiech, szlabany, przepustki, białe chałaty, ludzie pracujący z maskami na twarzach, wyludnione miasteczka, puste wsie, błąkające się stada bezpańskich psów, kotów, zwały żelastwa, maszyn, betonu, wycinanie „rudego" z radiacji lasu, zakazy zejścia z wydeptanych ścieżek choćby na krok; oddziały wojska, kilkakrotne mycie w czasie dnia specjalnymi roztworami dezaktywizacyjnymi wszystkich dróg, po których poruszały się pojazdy.

Dziś sytuacja jest diametralnie różna. Elektrownia pracuje normalnie. Dwa bloki pełną parą, a trzeci w dniu, w którym przyjechaliśmy, stanął do planowanego remontu. Prace dezaktywizacyjne prowadzone są w zasadzie tylko w bezpośredniej bliskości sarkofagu. W elektrowni zatrudnionych jest 5 tysięcy osób. Każda z nich codziennie przechodzi psychofizjologiczne badania. Ponad 20 proc. personelu stanowią młodzi specjaliści, którzy przyszli tutaj w 1987 roku.

Korespondencja z ZSRR

Jakie podjęto środki, aby czernobylska tragedia nie mogła się więcej powtórzyć? Dyrektor elektrowni, Michał Uznaniew, długo tłumaczył nam technologiczne zawiłości zrozumiałe jedynie dla fachowców. Mogę więc jedynie powiedzieć, że **zastosowano nowe metody techniczne, technologiczne i organizacyjne, między innymi system kontroli metalu, obniżenie ilości zapasów paliwa w reaktorach. Wdrożono nową technologię szybkiego i efektywnego systemu bezpieczeństwa dla każdego reaktora, nie pozwalającą operatorom dowolnie nimi sterować, a także możliwość popełnienia błędu przez system ochrony, który wyklucza człowieka.** Ponoć specjaliści z Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej są zdania, iż środki bezpieczeństwa poczynione w tym czasie w Czernobylu nie dopuszczą do powtórzenia się podobnej tragedii.

Ale pojęcie Czernobyl, to coś znacznie więcej niż elektrownia. To ból i pamięć o tych, którzy zginęli, to łączenie się w bólu z tymi, którzy chorują w wyniku choroby popromiennej, to dług państwa wobec nich i tych, którzy zmuszeni byli opuścić i będą nadal opuszczać swe wioski, domy, ziemię. Po blisko 4 latach, jakie minęły od czernobylskiej tragedii, nie znany jest jeszcze pełny bilans strat. Podobnie jak pełna o niej prawda. Nadal trwają spory na temat, czy główną przyczyną awarii były błędy personelu, o czym przekonana jest coraz większa grupa uczonych, czy błędy w konstrukcji systemu bezpieczeństwa reaktora typu RBMK-1000. **W rezultacie zatajania prawdy, błędnych i fałszywych decyzji dopuszczono do skażenia radioaktywnego olbrzymich obszarów Białorusi, Ukrainy, obwodu briańskiego, żytomierskiego, kijowskiego. Skażono według szacunkowych danych ponad 3,5 mln ha uprawnej ziemi, ponad 1,5 mln ha lasu. Setki tysięcy ludzi znalazły się w strefie radioaktywnego zakażenia. Ponad 120 tysięcy dalszych osób powinno zostać już dawno wysiedlonych, a czyni się to dopiero teraz i to jeszcze ciągle zbyt wolno. Tragedią jest to, że często skażone ponad normę zboża, kartofle, mleko trafiają w różne rejony kraju, gdzie spożywają je też dzieci i kobiety w ciąży. Następstwa mogą więc ciągnąć się jeszcze długo i są trudne do przewidzenia.**

Czy w obliczu tych strasznych, a przecież nie znanych wciąż jeszcze do końca faktów można jeszcze stawiać na energetykę jądrową? Czyż nie są w pełni zrozumiałe obawy, że życie w pobliżu elektrowni atomowych, to życie w pobliżu beczki z prochem. W dodatku w ZSRR energetyka atomowa zajmuje niezwykle skromne miejsce w całkowitej produkcji energii, zaledwie 12 procent rocznie. Dla porównania w Japonii i RFN w elektrowniach atomowych wytwarza się około 30 proc. energii, w Szwecji 45, we Francji 73 procent.

Po katastrofie w Czernobylu, pod naciskiem opinii publicznej ZSRR obniżył produkcję energii w elektrowniach atomowych z 40 mln do 30 mln KWh na rok, a po zamknięciu elektrowni w Armenii i ograniczeniu pracy poszczególnych bloków w innych, realnie produkuje się tu tylko 15 mln kWh.

Zdaniem wielu czołowych uczonych przy wzrastającym zużyciu energii elektrycznej przez ludzkość jedynym wyjściem, aby świat nie znalazł się w energetycznym kryzysie, jest tylko energetyka jądrowa. Weźmy choćby tylko Ukrainę, czym tam można by zastąpić atom — zapytują uczeni? Elektrownie gazowe — tak, ale na Ukrainie gazu nie ma. Węglowe? — zasoby węgla w ukraińskim basenie są już na wyczerpaniu.

Nikołaj Sztenberg, zastępca przewodniczącego „Gosatomenergozawodu" zacytował nam obszerne wyliczenia amerykańskich uczonych, dowodzące, że energetyka oparta na węglu przynosi znacznie więcej szkody środowisku, wskutek wchłaniania większej ilości tlenu z atmosfery, emisji ogromnej ilości gazu, powodowania kwaśnych deszczów, nie mówiąc już, że wykorzystuje ona coraz mniejsze na świecie zasoby węgla, zatrudniając w jego przewozie poważne ilości transportu, który również jest energochłonny.

Co pozostaje więc ludzkości, jaką wybrać drogę? Uczeni atomiści w Czernobylu dali nam taką receptę: zachowanie spokoju, rzeczowe i uczciwe wyjaśnianie ludziom wszelkich za i przeciw, przełamywanie psychozy strachu przed radiacją, a jednocześnie zaniechanie rozwoju energetyki jądrowej tam, gdzie ludność tego dziś nie chce, z pokazaniem jednakże wyraźnej alternatywy. Sami uważają natomiast, że najważniejsze jest intensywne prowadzenie prac nad rozwojem energetyki atomowej w takim kierunku, aby zagwarantować najwyższy stopień bezpieczeństwa i absolutną niezawodność w konstrukcjach, technologii i w materiałach.

LESZEK WYRWICZ

Główna ulica stolicy południowego Wietnamu miasta Hoszimin.
CAF — R. Baliński

Lista zgłoszeń zamknięta

Komu pokojowy Nobel '90?

Jeszcze nie umilkły kontrowersje wokół ubiegłorocznej decyzji norweskiego Komitetu Noblowskiego, na mocy której przyznano Pokojową Nagrodę Nobla dalajlamie, a już rozpoczęły się spekulacje na temat kolejnej nagrody. Zgodnie z regulaminem nagrody lista zgłoszeń na rok 1990 została zamknięta 1 lutego. Ponieważ obowiązuje data wysłania zgłoszenia, ostateczna lista może się jeszcze nieco wydłużyć, ale już dziś wiadomo, że będzie ona równie długa jak przed rokiem i obejmie około 100 osób i organizacji. W 1989 roku było ich dokładnie 101. Jak co roku nie brakuje spekulacji co do poszczególnych kandydatur i ich szans. Niektóre są już — z woli zgłoszeniodawców — znane.

Wiadomo już, że na liście znajdują się nazwiska Michaiła Gorbaczowa — prawdopodobnie już po raz 5 z rzędu, Vaclava Havla — również na pewno nie po raz pierwszy. Wśród organizacji czy też społecznych ruchów wymienia się przede wszystkim demokratyczny ruch chińskich studentów, z jej przywódczynią Chai Ling (zgłoszoną również indywidualnie). Tak więc, jak co roku, na liście kandydatów są przedstawiciele dwóch nurtów: pokojowego, za którymi optują zwolennicy tradycyjnie pojmowanej nagrody, ci, którzy z zadowoleniem przyjęli na przykład nagrodę dla Pokojowych Sił Zbrojnych ONZ i lansują kandydaturę Gorbaczowa, oraz wolnościowego — dla których nagroda dla Havla byłaby logicznym następstwem wyróżnienia Sacharowa, Wałęsy czy dalajlamy.

W Oslo uważa się dziś za bardzo prawdopodobne, iż tegoroczna nagroda przypadnie jednemu z przedstawicieli „Jesieni Ludów" Europy wschodniej.

Laureata poznamy na przełomie września i października. Czeka na niego nagroda w wysokości niemal pół miliona dolarów.

PIOTR CEGIELSKI

Dramat bułgarskiej poetki

Bułgarska poetka Marusia Mirczewskaja, była synowa Todora Żiwkowa, mogła znów uściskać swego dziesięcioletniego synka, z którym rozdzielona została przed kilku laty.

Jak podała gazeta „Rabotniczesko Dzieło", w roku 1983 Mirczewskaja rozwiodła się z synem Todora Żiwkowa — Władimirem. Opiekę nad dzieckiem sąd powierzył ojcu, mimo iż prawo bułgarskie takie rozwiązanie stosuje wyłącznie w przypadkach, gdy matka jest osobą prowadzącą zdecydowanie „hulaszczy" tryb życia nie pracuje, pije itp.

Wkrótce po rozwodzie Marusia Mirczewskaja przekonała się jednak, że sąd miał „sporo racji". Była krewną Żiwkowa wyrzucono bowiem na początek z partii, następnie z pracy. Zbiorek jej wierszy zniknął zarówno z półek księgarni jak i z bibliotek.

W październiku 1984 roku Mirczewską schwytano i osadzono w zakładzie zamkniętym, w którym jak określiła to później, poddano ją „terrorowi psychicznemu". Nieszczęsną kobietę zmuszono do przyznania się do nie istniejącego intymnego związku z cudzoziemcem, który jakoby namawiał ją do ucieczki z kraju razem z dzieckiem.

Opierając się na tych „zeznaniach" władze zorganizowały jeszcze jeden proces sądowy. Tym razem zaoczny, ponieważ w tym czasie Mirczewskaja znajdowała się w szpitalu będąc w stanie silnego szoku. Sąd orzekł, że obwiniona przygotowywała „prowokację przeciw Bułgarii" i pozbawił ją prawa widywania dziecka. Wkrótce potem minister spraw wewnętrznych Bułgarii ogłosił, że wobec byłej synowej Todora Żiwkowa podjęta została „polityczna decyzja władz" dotycząca obowiązku opuszczenia przez nią kraju. Mirczewskaja wyjechała za granicę.

Powróciła do Bułgarii w listopadzie ubiegłego roku. Wtedy też mogła zobaczyć po latach swojego syna.

JOLANTA MICEL

Jak zwykle w styczniu odbywa się w Paryżu pokaz wielkiej mody. Najsłynniejsze firmy prezentują swoje modele.

Na zdjęciu: przezroczysta bluzka z brązowego muślinu doskonale harmonizuje z długą, wzorzystą spódnicą — model Guy Laroche.

CAF — AP

Rumunia: domy umierających dzieci

Koszty tworzenia „nowego człowieka"

Ogromne oczy, pomarszczone twarze, sine główki i cisza. Te dzieci już nie płaczą. To nie opis wyzwolonego Oświęcimia, lecz jednego z rumuńskich domów dla niedożywionych dzieci. Domy takie są we wszystkich większych miastach Rumunii. W tym konkretnym, w Timisoarze — jak podaje „Der Spiegel" — przebywało w chwili wybuchu rewolucji 62 dzieci. Może kilkoro z nich przeżyje...

Powstanie „domów śmierci" jest ściśle związane z programem „tworzenia nowego człowieka", wymyślonym przez Nicolae Ceausescu w 1966 r. Wtedy właśnie zakazano w Rumunii zabiegu przerywania ciąży, a wychowanie seksualne i planowanie rodziny zaczęły się stawać pojęciami egzotycznymi. Ceausescu postanowił ze swojego 19-milionowego narodu „wyprodukować" do 2000 roku 30-milionowy. Potrzeba więc było dzieci, dużo dzieci. Za przerwanie ciąży groziła kobiecie kara średnio 3,5 roku więzienia, chyba że skończyła już 45 lat i mogła się poszczycić czwórką — a od 1965 roku już piątką — dzieci, z których żadne nie przekroczyło 16 roku życia. Na cesarskie cięcie musiał wyrazić zgodę prokurator, przy czym zgoda ta zależała wyłącznie od jego dobrej woli, bo w tej sprawie nie było szczegółowych wytycznych.

Lekarzowi wiejskiemu groziła kara więzienia, gdy umierały noworodki. Stąd zaczęły pojawiać się domy śmierci — ostrożni lekarze wysyłali do nich wszystkie chore i niedożywione noworodki. A w Rumunii co 10 dziecko rodziło się niedożywione. Jeśli chodzi o śmiertelność noworodków — 83 na 1000 — Rumunia zajmowała pierwsze miejsce w Europie. Dlatego wymyślono kolejne zarządzenie — dzieci rejestrowano tu dopiero wtedy, gdy udało im się przeżyć 6 tygodni.

Mimo drakońskich kar i traktowania przerywania ciąży jako próby dezercji z socjalistycznego społeczeństwa kobiety decydowały się na zabiegi. Oblicza się, że w wyniku nieprawidłowo przeprowadzonych zabiegów w latach 1966—1989 zmarło w Rumunii co najmniej 11.550 kobiet, osierocając 19.550 dzieci. Dane te są niewątpliwie niepełne, bo przecież pewnej liczbie kobiet udało się prawdopodobnie ukryć ciążę — mimo obowiązkowych co 3-miesięcznych badań ginekologicznych, przeprowadzanych najczęściej w obecności agentki Securitate czyli tzw. „policji menstruacyjnej". Jeśli w ich przypadku zabieg zakończył się śmiercią, podawano na pewno inną przyczynę.

Domy dla niedożywionych dzieci nie były bynajmniej wyrazem troski o nie. Tu też, jak i w całej Rumunii, brakowało chleba, odżywek, lekarstw. Chodziło więc jedynie o to, aby dzieci nie umierały z głodu na oczach ludzi. Teraz domy te są wręcz zasypywane darami z całego świata — dla ich obecnych pensjonariuszy dary te przyszły w większości przypadków za późno. Przed rewolucją tylko wyjątkowo upartym niemowlętom udawało się tu przeżyć rok.

Nic dziwnego, że w świetle tych faktów, jedną z pierwszych decyzji nowych władz było zniesienie zakazu przerywania ciąży.

EWA GRONOWSKA

Żyć 120 lat!

Komu bije dzwon?

Okazuje się, że nie musi już bić dla ciebie. Mimo iż starość jest nieuchronna, że postrzega się ją jako coś negatywnego, naukowcy wielu krajów od dawna zastanawiają się jak przedłużyć nam aktywne i twórcze życie. Według nich każdy człowiek bez żadnych „manipulacji" może żyć co najmniej 120 lat!

CZYM JEST STAROŚĆ?

Dlaczego jedni ludzie dożywają w zdrowiu sędziwego wieku, inni zaś umierają nie osiągnąwszy nawet siedemdziesiątki? To pytanie pozostaje nadal tajemnicą. Abstrahując od chorób i wypadków, niektórzy mają w sobie „zakodowany" jakby dłuższy zegar biologiczny niż pozostali. Wielką pomocą jest też medycyna: już w XX wieku średnia życia ludzkiego wydłużyła się o 20—30 lat.

„Człowiek jest tak stary jak jego naczynia krwionośne i jego tkanka łączna" — stwierdził pół wieku temu gerontolog Max Buerger. Teorię kolagenową podchwycili lekarze szukając sposobów na „odetkanie" naczyń krwionośnych zatykanych ubocznymi produktami przemiany materii.

Inni byli zwolennikami koncepcji „maszyny biologicznej". Według niej organizm człowieka może pracować tylko do pewnego określonego momentu. Do jakiego? **Procesy starzenia rozgrywają się w komórkach i są sterowane przez geny. Degradacja naszego ciała ma być spowodowana błędami w DNA. Tę hipotezę mają potwierdzać przypadki rzadkiej choroby u dzieci, które jako nastolatki gwałtownie starzeją się i umierają. Wykryto u nich błędy w strukturze DNA i uszkodzenie przysadki mózgowej.**

Następna teoria głosi, że w DNA każdej komórki znajdują się „geny starości". Mają one ograniczać procesy podziału komórek. Każdy organ ma właściwą dla siebie liczbę tych podziałów i swój własny zegar biologiczny. Jedne więc starzeją się szybciej, inne wolniej. Im starszy jest organizm, tym mniejsza zdolność komórek do podziału.

Doktor Alexis Carrel w latach dwudziestych opracował obaloną później teorię, z której wynikało, że komórki umieszczone w odpowiednim środowisku są potencjalnie nieśmiertelne.

Niezależnie od wszystkich koncepcji jedno ustalono na pewno: żyjemy krócej niż jest to biologicznie możliwe! Komórki mają zakodowany znacznie dłuższy okres istnienia! Dlaczego tak się dzieje?

Naukowcy z Nebraski uważają, że proces starzenia przyspieszają tzw. utleniacze, które są odpowiedzialne za przemiany chemiczne zachodzące w naszym organizmie. Inni twierdzą, że zegarem biologicznym człowieka jest przysadka mózgowa regulująca wszystkie procesy ustroju. Niektórzy gerontolodzy sądzą, że nasz mózg i serce mogłyby służyć nam i 150 lat, gdybyśmy sami ich nie uszkadzali przez nieprawidłowy i niehigieniczny tryb życia. Podaje się tu przykład mieszkańców okolic Kaukazu, którzy średnio żyją 90—100 lat i są w doskonałej formie. Nie są narażeni na stresy, zdrowo się odżywiają i dbają o linię (5—10 proc. niedowagi).

Zmiany, które występują w organizmie wraz z wiekiem są znaczne. Np. zawartość wody w ustroju zarodka wynosi 97 proc., u noworodka — 74 proc., a u starca 55—60 proc. Intensywność procesów życiowych także się zmniejsza. Przemiana materii między 25 a 75 rokiem życia spada o ok. 30 proc. Organizm nie jest zatem w stanie zużyć wszystkich dostarczanych mu z pokarmem substancji, które niepotrzebnie „zaśmiecają" tkanki i utrudniają ich funkcjonowanie.

Zagadką jest jednak dlaczego, mimo pozostawania w niekorzystnym środowisku oraz przytoczonych powyżej procesów biologicznych, w każdej społeczności można spotkać stuletnich starców cieszących się dobrym zdrowiem i jasnością umysłu.

ŻEŃ-SZEŃ I MAŁPIE JĄDRA

Panaceum na młodość miały być czosnek i korzeń żeń-szenia. Adenauer, Chaplin i Dior próbowali się odmładzać za pomocą świeżych komórek z tkanki nie narodzonych jagniąt. Niektórym starcom wszczepiono małpie jądra, które na jakiś czas przywracały popęd płciowy. Niestety, żadna z tych metod nie okazała się w pełni skuteczna. Nie ma uniwersalnych recept na młodość. Są jednak metody, które sprzyjają **długowieczności: nieobfita dieta, aktywność fizyczna i intelektualna. Naukowcy dowiedli, że ruch, praca, niewyszukane pożywienie, nienadużywanie leków i używek, pogodne usposobienie, życzliwość otoczenia i dla otoczenia powodują, że czujemy się dłużej młodzi. Starzenie się jest bowiem w równej mierze zjawiskiem biologicznym co psychicznym i społecznym. Można być sprawnym biologicznie, a psychicznie czuć się staro. I odwrotnie.**

Wiedzą o tym np. nadal piękne i uwodzicielskie 50—60-letnie gwiazdy filmowe, dla których jeszcze niedawno nie byłoby miejsca przed kamerami. 55-letnia Sophia Loren mawia: **„Nie boję się starości ponieważ moją karierę buduję na pracy, nie na urodzie fizycznej".** Claudia Cardinale uważa, że pojawienie się zmarszczek zamyka pewien etap w życiu, ale otwiera inny, nie mniej piękny. Joan Collins w wieku pięćdziesięciu lat pozuje nago i twierdzi, że utrzymanie takiego wyglądu zawdzięcza swym licznym pasjom. Jane Fonda podbiła świat aerobikiem.

Tajemnica długowieczności i atrakcyjnego wyglądu mimo kilkudziesięciu lat nie polega na jakichś cudownych receptach. Jeżeli kocha się życie, ono odpłaca tym samym.

ANNA GOTOWIEC

na..na..na..

Rekord **DŁUGOŚCI KARIERY NAUKOWEJ** należy z pewnością do dr Joela Hildebranda (1881—1983) emerytowanego profesora chemii fizycznej w University of California w Berkeley. Został on profesorem w 1913 roku a swoją 275 pracę naukową opublikował 68 lat później, w 1981 r.

3 kwietnia 1814 roku matematyk Carl Witte z Lochau (Niemcy) otrzymał tytuł doktora filozofii uniwersytetu w Gissen. Carl miał wtedy 12 lat i po dziś dzień jest uważany za **NAJMŁODSZEGO DOKTORA** w historii nauki.

Wprawdzie **PRZENOSINY DZIECKA ZE SZKOŁY DO SZKOŁY** nie są niczym nadzwyczajnym, ale również i w tej dziedzinie zanotowano rekord, chyba nie do pobicia. Wilma Williams (obecnie pani R. J. Horton) uczyła się w latach 1933—43 w 265 szkołach. Jej rodzice pracowali w tym czasie w amerykańskiej branży estradowej.

CHRZEŚCIJAŃSTWO jest przeważającą religią na świecie. Przyznaje się do niej 1.619.270.000 osób, czyli ponad 30 procent ludności świata (są to dane z końca 1987 r.). W tym samym roku statystyki oszacowały liczbę katolików na 900.545.000, to jest 18 proc. ludzkości. Największą religią niechrześcijańską jest islam — ok. 860 milionowych (też w 1987 r.).

NAJWIĘKSZĄ ORGANIZACJĄ CHRZEŚCIJAŃSKĄ jest Kościół katolicki ze 138 kardynałami, 729 arcybiskupami, 3092 biskupami, 403.480 księżmi i 917.432 zakonnicami (dane z końca 1987 r.).

Liczbę **ŻYDÓW NA ŚWIECIE** szacuje się sa 16 milionów. Najwięcej żyje ich w Stanach Zjednoczonych (ok. 5.835.000, z czego 1.742.000 w rejonie Nowego Jorku). Liczba Żydów mieszkających w Izraelu wynosi 3.537.000. W Tokio mieszka tylko 750 osób pochodzenia żydowskiego.

NAJWIĘKSZĄ BUDOWLĄ RELIGIJNĄ świata jest Angkor Wat, zajmująca powierzchnię 162,6 ha w Kambodży. Zbudowano ją w latach 1113—50 ku czci boga Vishnu na polecenie khmerskiego króla Suryavarmana II. W 1432 r., kiedy została ona opuszczona, jej ludność liczyła ok. 80.000 osób.

NAJWIĘKSZA ŚWIĄTYNIA BUDDYJSKA, Borobudur, znajdująca się w pobliżu Jogjakarta (Indonezja), zbudowana w VIII wieku ma 31,5 m wysokości i boki o długości 123 metry. Salt Lake Temple w stanie Utah (USA), największa świątynia mormońska, zajmuje powierzchnię 23.505 metrów kwadratowych.

opr. (bar)

PROSTO z KINA

Gorzko

Już tytuł „Marcowe migdały" zapowiada „zapach" tamtych zdarzeń. I jeśli przez czas projekcji reż. Radosław Piwowarski poprowadził fabułę tak, by — miejscami w sposób nazbyt zawadiacki — splatać dramat z farsą, to kiedy ostatnie kadry filmu wypełnia lista nazwisk i adresów tych, którzy po 1968 roku opuścili kraj, migdałowa gorycz zostaje...

Po lirycznej wyprawie w epokę Beatlesów, przedstawionej w filmie „Yesterday", oraz marzeniach o świecie gwiazd i podróży do bezkresnego sukcesu — „Pociąg do Hollywood" — teraz Piwowarski sięga do naszej polskiej przeszłości. I tym razem bohaterami są ludzie młodzi, którzy nie wszystko, a wręcz prawie niczego, nie rozumieją z politycznych zakrętów, w które i oni musieli wchodzić. Poddają się fali, trochę kpiąc z kombatanckich postaw „Leśnych Władków" i niedzisiejszego patriotyzmu swego nauczyciela. Akcja rozgrywa się w małym miasteczku w marcu '68. Ten czas na ogół w pamięci historycznej wyznaczają zdarzenia w Warszawie, a jak tłumaczy miejsce akcji reżyser: „marzec na prowincji był straszny". Tam więc toczy się banalna opowieść o dwóch chłopakach — licealistach, zakochanych w córce oficera urzędu bezpieczeństwa (to ona zamiast perfum używała migdałowego olejku).

„Marcowe migdały" są swego rodzaju pamiętnikiem, zbiorem sytuacji bez szczególnej dbałości o psychologiczną głębię, motywacje, są plątaniną przeżyć, migawek z tamtego czasu, zestawionych tak, że wszystko o czym mowa oglądamy niczym fragmenty świata odbitego w rozbitym lustrze. Jest pożegnanie na zawsze nostalgiczna prywatka, transparent: „Syjoniści do Syjonu...".

Fala filmów o latach ostatnich, została dopełniona historią, która — zwłaszcza dla najmłodszego pokolenia, szczególnie przytłoczonego lawiną wydarzeń najbliższych — jest prehistorią. I może właśnie dlatego temu filmowi (w którym zagrali m. in. Piotr Siwkiewicz i Olaf Lubaszenko) należy się jednak uwaga.

RENATA SAS

W ŻURNALU I... w życiu

Modne i wygodne

Trzyli ciąg dalszy na temat dziania autorstwa Iny Jakubiszyn. W ...dzkim „Terpolu", z którym ta ...a projektantka współpracuje ...lat, wchodzą właśnie do produkcji dwie kolekcje jej autorstwa. ...z nich to kolekcja przygotowana na ubiegłoroczne „Interfaszion". Spośród dwunastu wzorów ...ętów z grubej przędzy, do ...kcji wprowadzono połowę ...w. Są to wyroby z pięknej ...cej wełny przygotowanej specjalnie dla „Terpolu" przez COBR ...Przędza ta po wypraniu jest ...a i miła, powinna się dobrze ... Wzory stonowane kolorystycznie, tzw. barwy natury, ubiory ...ne, ciepłe, warstwowe.

...rto wspomnieć także o drugiej ...cji, która już znalazła się na ...ach „Terpolu". Kolekcja ta ...ła „Złotą Różę" — nagrodę ...ślnika „Moda". Wykonana ...z przędzy z firmy „Angoratex" ...ka jedwabiu bawełny ...ru i boucle), utrzymana jest ...ji kremowej. Modele uproszczone, subtelnie eleganckie. Wśród ... także wzory dla tęższych sylwetek, specjalnie tak skonstruowane, że nawet komplet z plisowaną spódnicą — wyszczupla! W końcu lutego kolekcja powinna znaleźć się w sprzedaży. W Łodzi nie ma firmowego sklepu „Terpolu". Można zatem mieć nadzieję, że spotka się te rzeczy w „Centralu", „Pionierze" lub „Teofilu".

Nasze budżety robią się bardzo napięte. Trudno myśleć o zakupach ekstra ciuchów. Staram się zatem — mówi Ina Jakubiszyn — dostosować projektowanie do tej nowej sytuacji. Wymyślam rzeczy spokojniejsze, wyciszone. Więcej kompletów, które przez zastosowanie różnych dodatków mogą być różnie aranżowane, co daje większą możliwość wykorzystania. Ostatnio bardzo są modne gipiurowe kołnierze. Taki podfarbowany samodzielnie w domu kołnierz założony do gładkiej dzianinowej sukni typu „Iwonka" nada jej inny wyraz. Modne są także kołnierze z drukowanych tkanin, które można ciekawie skoordynować z kolorowymi swetrami i oto ubiór już jest odświeżony. Inny pomysł to połączenie drukowanej spódnicy z gładkim swetrem, na którym jako aplikacja naszyty zostanie fragment tej tkaniny.

Komplementarne widzenie ubioru, to rzecz niestety niezwykle u nas rzadka. A przecież warto robić — twierdzi projektantka — swetry do rzeczy, które się już posiada. Np. do spódnicy w kratę, sweter w pasy lub melange w tych samych kolorach. Warto kupić nieco więcej włóczki i zrobić także beret, czapkę, szal lub chustę. Przydałoby się też wybrać swoją ulubioną gamę kolorów. Łatwiej będzie ubiory skompletować i rozmaicie zaaranżować.

To rada bardzo aktualna, zwłaszcza na dziś, jutro i zapewne pojutrze...

AGNIESZKA OSTAPOWICZ

W ŁÓDZKIEJ PRASIE pisano

40 LAT TEMU

Podczas sejmowego expose prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz zapowiedział, że polska gospodarka narodowa rozwijać się odtąd będzie pod znakiem planu sześcioletniego.

* * *

W specjalnej nocie do USA, Wielkiej Brytanii i ChRL rząd ZSRR domaga się postawienia przed trybunałem międzynarodowym głównych organizatorów i inspiratorów wojny bakteriologicznej — cesarza Japonii Hirohito i czterech generałów japońskich.

* * *

Łódzki Teatr Nowy, po sukcesie w Łodzi również w Warszawie wystawił sztukę „Brygada szlifierza Karhana", która spotkała się z aplauzem publiczności, prasy i krytyki. „DŁ" pisze, że minister kultury i sztuki przyznał zespołowi za jego wybitne zasługi artystyczne specjalną nagrodę w wysokości miliona złotych.

* * *

Jak informuje prasa, w bieżącym roku na potrzeby oświaty i kultury przeznaczy się blisko 132 mld zł, czyli aż 30 proc. całego budżetu.

25 LAT TEMU

Zapytany podczas konferencji prasowej czy USA wycofają się z Wietnamu jeśli zażąda tego reżim sajgoński, na którego zaproszenie tam się znajdują, prezydent Johnson odpowiedział, że nie sądzi, aby ta sprawa „stała się aktualna".

* * *

W związku z kolejnymi przypadkami bombardowania terytorium DRW przez samoloty amerykańskie, agencja TASS opublikowała oświadczenie rządu ZSRR, w którym stwierdza się, że naród radziecki wykona swój internacjonalistyczny obowiązek wobec bratniego kraju, a ZSRR będzie zmuszony podjąć kroki w celu zapewnienia bezpieczeństwa i zwiększenia mocy obronnej DRW.

* * *

Cała Polska uroczyście obchodziła 60 rocznicę urodzin I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki. Jubilat otrzymał też wiele życzeń z zagranicy.

* * *

GUS opublikował dane o gospodarce polskiej w 1964 r. Produkcja przemysłowa wzrosła o 9,3 proc., dochód narodowy o ok. 5 proc., eksport o 18,4 proc. Przeciętna płaca miesięczna wynosiła 1.943 zł.

Opr. (bar)

MAGAZYN AUTO MOTO MAGAZYN

...ryzacja w Polsce przeżywa ...owo trudny okres. W szczególnie ciężkiej sytuacji znalazł się ... motorowy. Pieniędzy na ... konserwację i organizację ...ów od lat brakuje w kartinzmie i rajdach samochodowych. Jeszcze tu i ówdzie pojawia się grupa zapaleńców próbuje zorganizować dla siebie ...ności, ale jest to już nadbitą łabędzi śpiew. Tak było ...im wyścigami samochodowymi. ...ażdżu tak jest z imprezami organizowanymi na torze ...ana Góra.

...ie w Warszawie próbowano wyścigów na sztucznym torze ...owym na Stegnach. Na tryby ... pojawiło się kilkudziesięciu ...ców, głównie członków ro... uczestników samochodowej ...ji.

...ena dla organizatorów była z pewnością bardzo kosztowna. Efekty niestety poniżej oczekiwań. Myślę, że dlatego tak się dzieje, iż ślizganie się autem po lodzie jest po prostu dla widza nużące.

Jak giną piesi?

Są niewidoczni — takie stwierdzenie wygłosili francuscy badacze zajmujący się analizą przyczyn wypadków drogowych.

W wyniku szczegółowych badań stwierdzono, że w 80 na 100 potrąceń pieszych byli oni przez kierowców w ogóle nie widziani. Trzeba dodać, że do wypadków takich dochodzi najczęściej po zmierzchu.

Ubierajmy się kolorowo — postulują uczeni. — Barwne plamy kurtek czy spodni szybciej rzucają się w oczy na ciemnym tle w czasie zmroku.

„Motor" na progu domu

Jedyny polski tygodnik poświęcony tematyce motoryzacyjnej „Motor" od połowy lutego br. na życzenie zainteresowanych może być dostarczany bezpośrednio do domu. Tej oryginalnej formy prenumeraty podjął się p. **JAROSŁAW ROSIAK** z Łodzi.

— Chce pan sprzedawać „Motor" czytelnikom bezpośrednio do domu?

— Pomyślałem sobie, że skoro poczta wycofała się z obsługi prenumeratorów ja będę próbował to robić. Redakcja „Motoru" stwarza warunki dla tej formy rozprowadzania swojego pisma.

— Tygodnik dostarczony pod drzwi będzie chyba sporo kosztował?

— Nie. Będę brał tylko cenę detaliczną tj. w tej chwili 1500 zł od egzemplarza.

— „Motor" trudno jest dostać w kiosku czy nie obawia się pan konkurencji?

— Na początek chcę zebrać w Łodzi około 500 osób, które będą ode mnie brały pismo. Liczę też na zainteresowanie instytucji, klubów etc. Myślę, że w chwili, gdy moja forma usług stanie się znana, zyskam zaufanie i powiększę liczbę prenumeratorów.

— Dlaczego akurat wybrał pan tygodnik „Motor", przecież inne pisma też zostały przez pocztę opuszczone?

— Motoryzacją interesuję się od bardzo dawna. Kupowałem nie bez trudności, przez wiele lat to pismo więc wiem co czują ci, którzy chcą je regularnie czytać. Poza tym redakcja stwarza takie możliwości, więc chcę spróbować w ten sposób zarabiać. Ludzie różne rzeczy robią więc nikogo chyba nie będzie dziwić taka forma usług, gdzie indziej uznawana za „normalną".

— Życzę w takim razie powodzenia w imieniu wszystkich tych, którym pana praca ułatwi cotygodniowe spotkania z ulubionym tytułem.

Przepis na dziś

Poza obszarem zabudowanym w okresie od świtu do zmierzchu kierujący motocyklem jest obowiązany używać podczas jazdy świateł mijania.

O jakości usług w stacjach samochodowych można pisać bez końca i niestety prawie tylko źle. Przyczyn jest wiele, na ogół znane, ale wyjścia z impasu na razie nie znaleziono.

Jedną z form poprawy działania stacji obsługi samochodów jest przekazywanie, niektórych, w prywatne ręce. Podobno ajenci mają być uzdrowicielami aktualnej sytuacji w dziedzinie obsługi zmotoryzowanego klienta.

Do tej pory na terenie całego kraju ajenci przejęli kilkadziesiąt „polmozbytowskich" stacji. Trochę jeszcze za wcześnie aby oceniać jednoznacznie efekty tych zmian.

Moim zdaniem dotąd dopóki mechanicy nie będą czekali z wolnym stanowiskiem naprawczym i pełnym magazynem części na klienta to niewiele się tu zmieni. Nie bez znaczenia jest również obecny niski poziom umiejętności ludzi naprawiających pojazdy. Samo noszenie brudnego od olejów fartucha jeszcze nikogo niczego nie nauczyło. Strój taki może jedynie nobilituje w oczach wystraszonego, żebrzącego o pomoc właściciela fiata 126p bądź syreny.

Na zdjęciu: stacja obsługi samochodów w Sieradzu firmowana teraz przez spółkę z o.o. „Autosir" — jeden z niewielu pozytywnych przykładów.

Stary samochód jest jak dobry obraz

Do niedawna handel zabytkowymi samochodami stanowił egzotyczny margines obrotu antykami interesujący niewielką grupę zapaleńców. Dziś wiele się pod tym względem zmieniło. Udział w aukcjach starych pojazdów i kolekcjonowanie szczególnie rzadkich modeli weszło w modę wśród zamożnych obywateli USA, Francji, Włoch i RFN.

Niedawno wielką aukcję starych samochodów zorganizowała na sławnym torze wyścigowym Nurburgring w RFN firma aukcyjna z Anglii. Wśród 63 zabytkowych pojazdów były takie rarytasy jak alfa romeo 8 CX 2300 le mans, jeden z dziewięciu zbudowanych w 1933 roku egzemplarzy. Cena wywoławcza wynosiła 2 mln marek. Ostatecznie wóz sprzedano za 4,8 mln.

Sportowy mercedes 28/250 SS z 1929 roku uzyskał cenę 2 mln 270 tys. marek. Sławny ford GT 40, który uczestniczył w 1965 roku w wyścigu „24 godziny Le Mans" sprzedano za 2,2 miliona. Nawet pojazd, który trudno uznać za zabytek: porsche 956 z 1982 r. osiągnął na licytacji cenę 2,1 mln marek.

Trzeba dodać, że te ceny nie należą na samochodowych aukcjach do rekordowych. Np. jedyny, ocalały ferrari 330 P4 zmienił kilka miesięcy temu właściciela za 6 mln funtów angielskich. Na niedawnej aukcji w Las Vegas za bugatti royale proponowano... 11 mln dolarów. Do transakcji jednak nie doszło. Właściciel nie czuł się taką sumą satysfakcjonowany.

„Co kraj to obyczaj" — powiada stare przysłowie. Co kraj to coś innego na drodze chciałoby się sparafrazować to znane powiedzenie.

W wielu krajach dzikie zwierze, na drodze jest świętością. Np. w RFN wysokie kary nakłada się na kierowców, którzy niepomni znaków ostrzegawczych powodują zderzenia np. z zającami.

Prezentowana na zdjęciu scenka rozegrała się na jednej z autostrad w Kuwejcie. Podobno wielbłąd wśród samochodów nie stanowi tam rzadkości. Kierowcy jednak wolą dać mu pierwszeństwo i nie ryzykować konfrontacji.

...TODROBIAZGI

...OD KILKU MIESIĘCY satyną furorę w RFN robi energooszczędny trabant. Pojazd ten stał się ...em wielu dowcipów.

...ELEKTRONIKA i tworzywa ...ne — zdaniem wielu konstruktorów będą najszybciej rozwijane ...ałowym przemyśle samochodowym.

...W WIELU MIASTACH RFN ...ańscy budynków położonych ...ruchliwych autostradach mogą ...ystać z pomocy finansowej ... i wymienić zwykłe okna na ...ne, które skuteczniej chronią ...hałasem.

Podobno nic tak skutecznie nie uczula na właściwe zachowanie się za kierownicą, jak widok wypadku drogowego.
Staram się możliwie często „uczulać" czytelników-kierowców na te sprawy. Stąd także i dziś fotografia skutków nieostrożnej jazdy.

MAGAZYN REDAGUJE RYSZARD PERCZAK

Ośrodek Kształcenia Zawodowego nr 4 ZDZ w Łodzi,
ul. Wróblewskiego 17a,

ORGANIZUJE KURSY:

- Czeladniczo-mistrzowskie w zawodach:
  - betoniarz, zbrojarz, murarz, blacharz, dekarz, szklarz, malarz,
  - stolarz, cieśla, tapicer,
  - cukiernik, piekarz, kucharz, kelner, rzeźnik, wędliniarz,
  - introligator, fotograf, fryzjer, przetwórstwo tworzyw sztucznych,
  - szewc, cholewkarz, kaletnik,
  - elektromonter, elektromechanik, elektroinstalator.
- Pilotów wycieczek krajowych i zagranicznych.
- Kierowników domów wczasowych, zajazdów i pól campingowych.
- Kierowników małej gastronomii.
- Minimum sanitarne.
- Kosztorysowania.
- Kreślenia techniczne.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje Ośrodek Kształcenia Zawodowego nr 4, ul. Wróblewskiego 17a, tel. nr 84-97-21.
337-k

nieruchomości

SPRZEDAM działkę 0,79 ha koło Tuszyna. Listy 3119 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 36.
ZAMIENIĘ działkę budowlaną na samochód. — 52-21-28. 15564 g
DO wynajęcia budynek wolno stojący, warsztat 80 m 57-32-31 po 17. 3502 g
PLAC budowlany — Zgierz — sprzedam. — 16-38-41. 2737 g
SEGMENT 270 m stan surowy, zamknięty — zamienię na mieszkanie trzypokojowe w Łodzi lub dom do remontu (okolice Łodzi). 43-12-32. 93 g
POŚREDNICTWO 86-20-79. 15122 g
KURNIK taniej sprzedam Listy 16816 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.
SPRZEDAM dom letniskowy, działkę — Kolumna. Dom mieszkalny w Łodzi z powodu wyjazdu. Listy 16778 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.
DZIAŁKĘ pod segmenty 2500 m najchętniej Julianów kupią powracający z zagranicy. Listy 16901 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. p

Handlowe

GARAŻE blaszane składane — sprzedaje ADALDAN, Buczka 25. 2267 g
BISTOR „167" sprzedaję, 32-18-72. 2506/2509 g
PŁYTKI, porcelana, artykuły wyposażenia wnętrz — hurt, detal. Łęczyca tel. 56-13 wieczorem. 15286 g
SKŁAD Konsygnacyjny „EXPOLCO" — „MAREX" Zgierz, Sadowa 6, tel. 16-26-30 oferuje JEANS — wszystkie grubości, kresze, nylony, włóczkę, dodatki krawieckie. 4512 g
DUŻY wybór złotych obrączek, pierścionków skup złotych monet. Komis jubilerski. Rzgowska 37. 4218 g
BIURO Pośrednictwa — „HERMES" — kupisz, sprzedasz wszystko, — 16-43-31. 3152 g
DZIANINA „miś" w ciągłej sprzedaży — cena 10.000 zł/mb. 87-71-09, 15-24-54. 4470 g
NOŻE pionowe produkuję. Gwarancja, service. — 52-79-46. 5347 gp
TELEWIZOR, video, gospodarstwo domowe, autopośrednictwo — kupno — sprzedaż. 33-10-32 Mitelsztet. 805 g
TELEWIZORY, videoodtwarzacze, gospodarstwo domowe — kupisz — sprzedasz. 57-52-12. 64159 g
KUPISZ — sprzedasz wszystko. 32-25-44. 3738 g
POŚREDNICTWO „Iskra" Kupisz — sprzedasz wszystko 16-64-47. 3027 g
MEBLE, komplety wypoczynkowe, ławostoły „Swarzędz" — oferuje. Pl. Kościelny 4. 4562 g
SPRZEDAŻ przędzy, ściągacz, kalesonów — 52-68-86. 15378 g

kupno

APARAT EKG — kupię 84-78-10. 3022 g
SZAFĘ „Capri" — kupię. 33-26-27. 3508 g
STARE meble — kupię. 87-67-22. 63177 g
PRZEDWOJENNE meble, obrazy, zegary, porcelanę, żyrandole inne wyposażenie mieszkań — kupię. 86-84-24. 63017 g
KUPIĘ znaczki pocztowe 32-78-34 od 18. 61945 g

sprzedaż

„JUKI" stębnówka-zyk-zak sprzedam. Turek 51-70. 3705 g
SPRZEDAŻ damskich płaszczy, kurtek z madery, Czesław Jaros, Łódź, 22 Lipca 66. 3697 g
SPRZEDAM: balansówkę 16 ton, wtryskarkę 30 gramów. 43-39-41 po 18. 3672 g
WZMACNIACZ korektor, stereo — korzystnie sprzedam. 42-85-56. 13989 g
DZIANINĘ bawełnianą (bistorową, elanobawełnianą, farbowaną) — 52-28-97 po 20. 15344 g
MEBLE dziecięce „Bolek" 86-13-28 po 17. 15363 g
SEGMENT, blachę ocynkowaną 34-37-21. 15437 g
DREWNO, glazura, terakota, PD-2. 14-11-53. 3021 g
PARKIET bukowy, — 55-15-21. 3116 g
TOREBKI foliowe — sprzedam. 86-48-15. 3250 g
DZIANINĘ bawełnianą sprzedajemy. Zgierz-Chełmy, Zagajnikowa 7. 2901 g
BLACHĘ aluminiową — sprzedam. 78-74-06. 3413 g
PIEC gazowy c.o. KZ-4G wraz z automatyką — 36-24-86 (10—17). 3317 g
ŚCIĄGACZ bawełniany, taśmę wiskozową. — 43-65-10. 2610 g
TVC — sprzedam, — 48-06-13. 2673 g
SPRZEDAM — belki fertа, styropian, fajans, pakamerę. 48-05-45. 2723 g
PIANINO „Legnica" — sprzedam, 34-12-11. 2941 g
WYPOSAŻENIE sklepu — sprzedam. 52-33-67. 16810 gp
TVC „Iskra" (gwarancja) 86-31-41. 16645 gp
TVC „Sony" 29, Toshiba 28 — nowe — sprzedam. 51-03-61. 5213 gp
TVC „Toshiba" 28, video videoodtwarzacz, teleradiomagnetofon — sprzedam. 51-15-03. 5214 gp
SPRZEDAM maszynę dziewiarską „5" Zgierz, tel. 16-45-45. 5346 gp
SPRZEDAM: „Rubina" — 714p, mozaikę dębową 50 m, jedną tonę blachy czarnej 0,7 m, 43-29-23 po 16. 5246 gp
SPRZEDAM gwintownicę „grzechotka" 52-61-77. 5348 gp
DWUIGŁÓWKĘ łańcuszkową — sprzedam. — 81-93-05. 5282 gp

pojazdy

PRZYCZEPĘ bagażową — sprzedam. 55-28-83. 2867/4814 g
126p (1986, 1989) sprzedam. 43-29-55. 15621 g
126p (1978) nowe nadwozie. 55-35-94. 14516 g
NOWE nadwozie 126p z wyposażeniem — sprzedam. Blacharza samochodowego — zatrudnię. 36-66-95. 4530 gE
SPRZEDAM 126p (1988) — 43-06-22. 16815 gp
126p — nowego oraz 125p (1983) pilnie, tanio sprzedam. 57-97-28. 16549 g
SPRZEDAM charade (1984) lub zamienię na combi. 32-86-11. 4785 gp

lokale

MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkania, 32-99-42. 3101 g
M-2, M-3 własnościowe, telefon zamienię na M-5, M-6, domek, telefon. Listy 15416 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.
M-2 zamienię na większe. 78-69-39. 15591 g
M-3 Dąbrowa zamienię na Teofilów. 43-29-55. 15621 g
MIESZKANIA z telefonem poszukuję. 81-55-26 po 20. 15207 g
KOMFORTOWE, własnościowe 64 m zamienię na większe, 48-01-98. 2678 g
MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkania. (Chętnie telefon). 48-18-85. 63627 g

UWAGA FOTOAMATORZY!

WSPANIAŁA OKAZJA!

FSP „STUDIUM" oferuje w krótkich terminach, po atrakcyjnej cenie, wysoką jakość prac barwnych amatorskich 8,9×13.

Tylko na materiałach zachodnich!

Prace można zlecać w zakładach „STUDIUM" przy ul. Piotrkowskiej 28, Piotrkowskiej 153, Narutowicza 1, Tuwima 1, Nowotki 96, Wspólnej 4/6.

Zamówienia powyżej 25 szt. zdjęć — premia dla CIEBIE — barwny negatyw firmy AGFA „STUDIUMCOLOR"

Zapraszamy — zadowolenie natychmiast po odbiorze zdjęć.

WARTO SPRÓBOWAĆ!!

368-k

OFERUJEMY DO SPRZEDAŻY

półtusze wieprzowe, ćwierci wołowe wraz z podrobami.

Cena i transport do uzgodnienia.
Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna
Gierłachowo,
woj. leszczyńskie,
telefony: Kościan 12-93-77
Krzywiń 17-04-89.
227-k

CRASH
oferuje zakład
Łódź, ul. Nowotki 519,
tel. 48-84-29, telex 884837,
Fax 488429.
3965-g

Powierzchni produkcyjnej na terenie Łodzi

POSZUKUJE

PBW INTRA
TEL. 52-10-65, 52-10-48.
Powierzchnia 100—500 m kw., parter, wysokość co najmniej 4 m (przynajmniej na obszarze 50 m kw.).
15442-g

POSZUKUJĘ mieszkania 81-13-42. 16808 gp
SPRZEDAM lokal — centrum Łodzi, dom w Koluszkach 32-24-43. 5218 gp

nauka pracy

AMERYKANIN uczy angielskiego 78-79-17. — 3051 g
NIEMIECKI, francuski — nauka tłumaczenia, Jasłowska 42-85-56. 13989 g
TYNKI zlecę 34-37-21 15437 g
ZYG-ZAG układanie, zszywanie — zatrudnię 32-59-47, Nizinna 22. 2954 g
ZLECĘ wykonanie fundamentów za Zgierzem. Listy 3005 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96
MURARZY od marca — zatrudnię, znających się na wszystkich robotach, jednocześnie staż min. 15 lat, oraz pomocników staż min. 10 lat. Oferty 36-45-25 (19—20.30), 36-36-82 (12 — 15). 15607 g
DZIEWIARZA na interlock, szwaczki — dzianina zatrudnię 81-50-93 15732 g
PRZEDSIĘBIORSTWO Stolarskie „Sztalifex" Gadka Stara, Zdrojowa 13 — zatrudni wykwalifikowanych stolarzy maszynowych oraz rencistów. 3558 g
ZATRUDNIĘ szwaczkę (spódnice) Teofilów — 52-32-58. 62185 g
PILNIE potrzebna opiekunka do trzyletniego chłopca 84-07-03. 2451 g
ZATRUDNIĘ szwaczki z terenu Pabianic, Rzgowa oraz okolicy — 81-62-71. 15276 g
CHAŁUPNICTWO przyjmę 42-85-56. 13989 g
SZWACZKI — znajomość konstrukcji (teksas), mechanika na konserwację — zatrudnię. Stepowa 28 (od Franciszka). 5216 g
SZWACZKI z umiejętnością wykroju zatrudnię 52-08-72 po 20. 16734 g

medyczne

„TEL-MED" Pogotowie Lekarskie. 78-29-46. 4209 g

INTERMED
całodobowe pogotowie
tel. 31 10 77

ŻYLAKI chirurgia naczyniowa, plastyczna — 33-12-74 Wilmed — Żeromskiego 27. 4606 g
„KIRKE" — ODCHUDZANIE (hipnoza akupunktura). 37-51-40. 16607 g

Lekarze Specjaliści
34·44·30
CEWNIKOWANIE

POGOTOWIE Lekarzy Specjalistów — także EKG. 51-27-13. 3228 g
AKUPUNKTURA — Cybart. Retkinia, Maratońska 89/9, bl. 244, 86-72-74, wtorki, piątki: 18.30—20. 14263 g
APO — Pielęgniarstwo dyżury, opieka, masaż, rehabilitacje. 86-69-69. 3808 g

tel. 57 55 55
prywatne pogotowie lekarzy specjalistów
CODZIENNIE 8-22
J. Drozd

WETERYNARYJNA pomoc domowa, lek. wet. Malecki, 34-44-61. 15296 g
PRYWATNA Pomoc Lekarzy Specjalistów całodobowa 74-41-08 Sikorska. 14013 g

Wojewódzka Rozlewnia Gazu Płynnego
KORGAZ II
ŁÓDŹ, ul. TUSZYŃSKA 60

oferuje do sprzedaży

ograniczoną ilość butli 11 kg do gazu propan-butan.

Zakupienie butli w rozlewni to gwarancja otrzymania gazu w zależności od potrzeb. Informacje tel. 84-66-25, 84-72-34.
270-k

Przedsiębiorstwo Usługowo-Produkcyjne
„WODEX" Spółka z o.o.
w ŁODZI,
oferuje po konkurencyjnych cenach (w złotych)
towary pochodzenia zagranicznego
w składzie celnym
„ASPOL"
przy ul. ŁAGIEWNICKIEJ 54/56.
Aktualnie w sprzedaży jeans o ciężarze 12; 13,5; 14,5 oz. 16472-g

KRAJARKI KRAWIECKIE

Najwyższa jakość
Sprzedaż ekspresowa
Gwarancja. Serwis
dr inż. Roman Hoffman
Łódź, Brzozowa 11/15
84-43-72

„ALMED" — stomatolodzy onkolodzy, chirurdzy, gastrolodzy, ortopedzi, okuliści, dermatolodzy, laryngolodzy, neurolodzy, interniści, kardiolodzy, ginekolodzy urolodzy, psychiatrzy, inni specjaliści, Armii Czerwonej 81/83, 15-21, od 13 tel. 74-74-70 272 k

Całodobowa prywatna pomoc lekarzy specjalistów
tel. 74-41-08
E. SIKORSKA

„PANACEUM" Gabinet Lekarski dla dzieci, dorosłych. Żeligowskiego 26, codziennie 15—19, — 33-11-35. 14970 g
GINEKOLOG zgłoszenia codziennie 87-73-79 Widawski. 3064 g

POGOTOWIE
LEKARZE SPECJALIŚCI
także EKG
CODZIENNIE
51·27·13

GABINET rentgenowski Łódź, Nawrot 2A, tel. 33-26-79, czynny 9—17 — wykonuje HSG, urografię oraz pełny zakres badań rentgenowskich. 62925 g
ZESPÓŁ Lekarzy Specjalistów „MEDICUS", Wólczańska 155 tel. 36-32-40 od 11 — wszywanie esperalu, akupunktura, badania kierowców. 13401 g
ZIOŁOLECZNICTWO — Krym. 34-36-78. 62886 g
„ARKA" — pogotowie lekarskie. 78-15-00. 2754 g

usługi

MONTAŻ okapów nadkuchenych, drzwi harmonijkowych. Dworakowski, 16-22-66. 1710 g
UKŁADANIE glazury. 43-35-08. 3150 g
MALOWANIE, tapetowanie. 55-48-95. 3386 g
MALOWANIE, tapetowanie. 88-02-42. 15559 g
CYKLINOWANIE, lakierowanie. 43-48-27. 63422 g
UKŁADANIE, cyklinowanie, lakierowanie. 48-07-85. 16809 g-P
CYKLINOWANIE 36-12-44 2785 g
USŁUGI sztukatorskie. Ceny konkurencyjne. 87-89-11. 3489 g
CIESIELSTWO, 43-92-55. 3468
USŁUGI hydrauliczne. 42-61-26. 3568 g
HYDRAULIK 31-93-83. 1294 g
USŁUGI hydrauliczno-gazowe zamówienia. 87-72-98. 62951 g
HYDRAULICZNE 33-23-54 15357 g
ELEKTROINSTALACJE, 57-37-79. 16709 g-P
ELEKTROINSTALACJE, Gawłowski 78-91-71. 64176 g
LODÓWKI — naprawa. 48-17-32, Wojciechowski (8—10). 1933 g
PRALKI automatyczne — naprawa. 34-23-03. 4546 g
PRZEDSIĘBIORSTWO REMIX ul. Paderewskiego 38/49 tel. 48-70-19 przyjmie zlecenia w zakresie: opracowania dokumentacji techniczno-budowlanej, nadzoru inwestycyjnego, prowadzenie inwestycji jako inwestor zastępczy. Ponadto przyjmiemy zlecenia na roboty budowlane: murarskie, malarskie, dekarskie. Zatrudnimy branżystów, zaopatrzeniowców. Zgłoszenia w godzinach od 9 do 14. 15808 g
PRALKI automatyczne — naprawa, 78-80-07 (8—10). 2274 g
KRATY, ogrodzenia, oprzyrządowanie kominków. 78-52-69. 2781 g
BRAMY, kraty stalowe zabezpieczające okna, drzwi — krótkie terminy wykonuje PPU

ARANŻACJA WNĘTRZ

SKLEPY — BIURA
meble, kraty, wiatrołapy,
projekt i wykonawstwo.
33-07-01.
4494-g

„WODEX" Łódź, Tuszyńska 69, 84-70-48, 34-22-63. 15743 g
SEZAM — drzwi stalowe, kraty, żaluzje międzyszybowe. 51-74-58 2067 g
MONTAŻ drzwi dodatkowych. Tybura 78-35-01. 15690 g
WYCISZANIE drzwi, zamki, blokady. 33-69-04. 16489 g
ŻALUZJE Paszak, 33-77-29. 1921 g
„ELDA" — porady prawne, zakładanie spółek, joint-ventures. Łódź Lampego 3, tel. 55-68-92 (10—16). 3006 g
KOMPUTERY naprawa. 42-58-98 Lange. 60939 g
PRACE budowlane, instalacje elektryczne, wodn.-kan. — wykonasz z pomocą ADALDAN-u, ul. Buczka 25. 2266 g
MURARSTWO, remonty, tynkarstwo. Zgierz, 1 Maja 25/4. Ociesielski. 5244 g-P
BOAZERIA, pawlacze, szafy. 52-13-96 po 16. 16708 g
MONTAŻ boazerii, tapetowanie. 32-08-51. 1374 g
MONTAŻ boazerii 51-19-62 2750 g
MONTAŻ boazerii, pawlaczy, 52-43-56. 15537 g
MONTAŻ żaluzji, zapinek, pranie dywanów. 55-84-37. 14909 g
WYCISZANIE, zabezpieczanie drzwi. Terminy jednodniowe 51-60-84 Przybylski. 2988 g
WYKONUJĘ drzwi stalowe, kraty okienne, balustrady, ogrodzenia — 81-21-55, Krawczyk 2924 g
DOMOALARMY Nawlicki 43-37-56 (wieczorem). 747 g
DOMOFONY — 74-33-95 15332 g
AUTO- DOMOALARMY. Łódź, 1 Maja 19 51-00-50. 4695 g
VIDEOFILMOWANIE — Kośmider 36-71-27. 15114 g
VIDEOFILMOWANIE — Małas 33-44-85. 15100 g
VIDEOFILMOWANIE — 16-45-45. 63973 g
VIDEOFILMOWANIE — 51-92-29. 15547 g
VIDEOFILMOWANIE — 36-32-73. 15274 g
TELENAPRAWA kolor dekodery PAL 84-99-17 32-61-85. 4777 g
DEKODERY PAL/SECAM dźwięk, przestrajam inż. Puszko 52-60-73. 63689 g
PRZESTRAJANIE PAL, serwis TV 57-42-17. 4290 g
PAL/SECAM, fonia, Robakiewicz 57-32-85. 3407 g
ANTENY instaluję — 74-87-28 po 18. 4062 g
PAL, video, przestrajanie inż. Maciaszczyk — 86-95-68 679 g
ANTENY — 84-92-32 1422
„JOKER" ma... videokasety, ... czalnia, wymiana ... wima 6 36-8-31. 1280
BLACHARSTWO — ... kie terminy. Ko... rencyjne ceny. Sp... nie migomigiem. ... fanów 5a. 2...
BLACHARSTWO ... chodowe serwis ... zastawa 100 55... po 18. Nowotki 3... Mycka 1...
AUTONAPRAWA 34-15-35. 4...
UKŁADY wydechow... Judyma 20 4...
PŁASZCZE, kurtki ... skie (wełna, ... wełna, kresz) ... kuję 74-0416. 1...
PODNOŚNIK osi... stometrowy, ko... K-162 wynajmu... 36-03-24.
FARBOWANE pod ... murek 55-2-76.
OBRĘBIANIE wy... wykładzin, chod... dywanów, Złotno... dowcza 14, — 33-80-07.
WYBIELANIE, ... drowanie dzianin ... Rzgów, Słoneczna ...
SZABLONY sitodr... 84-25-99 Kalska 24.
NAPRAWA maszyn ... jących, 51-98-71 ... (15—18). Dmowski.
NAPRAWA maszyn ... jących, Skręta 8...
PIECZYWO (gorące ... starczam sklepom ... 32-34-03, 51-23-31.
VIDEOFILMOWANI... 34-82-67.
NAPRAWA maszyn ... jących. Broże, 8...
NAGROBKI wyko... Żeromskiego 1... (18—20).
WYMIANA kas ... — dostawa do... 74-48-30.
VIDEOFILMOWANI... 51-79-49.

różne

POSZUKUJĘ produ... na eksport do ... wyłączając odzie... 32-54-03. 1460/...
POZNAM wolnego ... 60-65 ... (samo... Listy 2642 Biuro ... szeń, Piotrkowska ...
LETNISKA w Sob... kach — poszukuję ... 84-48-26.

„AZET"
ZESPÓŁ PSYCHOLOGÓW — LOGOPEDÓW — PEDAGOGÓW
— badania, poradnictwo, korekta wad wymowy, zajęcia wyrównawcze, rychoterapia indywidualna i grupowa, terapia małżeńska
ZESPÓŁ LEKARZY SPECJALITÓW
— KONSULTACJE: pediatry-chirrga dziecięcego, neurologów (dziecięcych), psychiatrów (dziecięcych), laryngologów, dermatologów, okulistów, internistów, gastrologów, diabetologów, seksuologa, specjalisty rehabilitacji w chorobach n. ruchu w zakresie chorób kręgosłupa, schorzeń ortopedycznych, mózgowego porażenia dziecięcego, porażeń spastycznych i niedowładów (WRAZ Z TERAPIĄ MANUALNĄ).
— LECZYMY M.IN.: niepłodność męską, nerwice, zaburzenia snu i choroby przewodu pokarmowego u dzieci.
Wizyty domowe i w gabinetach, Piotrkowska 23 (róg Zielonej), tel. 33-82-54 (8—... 1346...

Podejmiemy się wykonania dowolnej inwestycji, o wartości kosztorysowej do 5 mld zł, we wszystkich branżach, kompleksowo, dostarczając materiały i urządzenia grupy A, w ciągu 18 miesięcy.

Przyjmiemy również zlecenia na wykonanie dowolnych robót instalacyjnych zewnętrznych i wewnętrznych, elektroenergetycznych, instalacji elektrycznych i automatyki, drogowych oraz budowlanych, a także izolacyjnych, remontowych lub modernizacyjnych.

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-USŁUGOWO-HANDLOWE
„KRAL"
ŁÓDŹ, ul. STRZELCZYKA 7/9,
tel. 81-97-85, 81-99-27.
3001-...

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Informacja służby zdrowia	36-15-19
Informacja kolejowa	36 55-55
Informacja PKO	36-32-11
Informacja telefoniczna	913
Informacja PKS Dworzec Centralny	31-97-96
Informacja kulturalna	33-92-21
Pogotowie wodociągowe	994
Pogotowie energetyczne Łódź Północ	74-34-35
Łódź Południe	74-28-19
Pogotowie gazowe	74-55-23, 74-66-95 992
Pogotowie dźwigowe	74-87-66, 74-40-41

TELEFON ZAUFANIA — 988 w dni powszednie w godz. 15—7, w dni wolne od pracy całą dobę.

TELEFON ORIENTACJI I PORADNICTWA ZAWODOWEGO nr 33-88-61 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 15—19

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową czynny w dni powszednie w godz. 11—22 nr 57-40-33.

ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31 42, poniedziałek — piątek (7—20).

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA nr 987 — czynny od poniedziałku do piątku w godz 12—18.

TELEFON DLA RODZICÓW — nr 986 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13—18

POGOTOWIE MIESZKANIOWE:

spółdzielcze	32-46-36
komunalne	36-33-95
osiedle Widzew	74-28-13
	74-26-00
	74-29-55

SCHRONISKO dla zwierząt 57-68-42

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Halka" 11.2. godz. 19 „Błękitny zamek"

NOWY — godz. 19.15 „Jaja jak berety" 11.2. — j.w.

MAŁA SALA — godz. 19 „Maszyna do liczenia" 11.2. — j.w.

JARACZA — godz. 15 „Pinokio" 11.2. godz. 10, 13 j.w.

MAŁA SCENA — godz. 19 „Wilki w nocy" 11.2. — j.w.

POWSZECHNY — godz. 19.15 — „Dwa razy tak" 11.2. — j.w.

MUZYCZNY — godz. 18.30 — „Skrzypek na dachu" 11.2. — godz. 17 j.w.

STUDYJNY — godz. 19.15 „Ceremonie żałobne" 11.2. — j.w.

ARLEKIN — godz. 17.30 „Przedziwna lokomotywa" 11.2. godz. 12 j.w.

PINOKIO — godz. 17.30 „Chłopiec i wiatr" (A. Struga 90) 11.2. godz. 12 j.w.

FILHARMONIA (Sala Liceum Muzycznego Sosnowa 9) godz. 17 — Koncert Symfoniczny. Orkiestra Symfoniczna PFŁ. Dyrygent — Tomasz Bugaj. Solista — Howard Shelley — fortepian (W. Brytania). W programie: A. Borodin — Uwertura Kniaź Igor S. Rachmaninow — III Koncert fort. d-moll D. Szostakowicz — IX Symfonia

MUZEA

RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. (Gdańska 13) godz. 9—15 11.2. nieczynne

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 10—16 11.2. — j.w.

RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 107) godz. 10—16 11.2. nieczynne

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 9—15 11.2. godz. 10—15

HISTORII MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) godz. 10—14 11.2. — j.w.

WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—16 11.2. godz. 10—15

SZTUKI (Więckowskiego 36) — godz. 10—16 11.2. — j.w.

MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 10—13 11.2. godz. 10—14

MIASTA PABIANIC (pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 10—14 11.2. godz. 10—13

WYSTAWY

GALERIA SZTUKI (Wólczańska 31) godz. 10—16 sześć wieków malarstwa 11.2. — j.w.

OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (park Sienkiewicza) godz. 12—16 Zakopane 89 11.2. — j.w.

SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) godz. 12—16 — malarstwo R. Hungera 11.2. — j.w.

GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) godz. 12—16 Notatnik amerykański L. Bartoszko 11.2. — j.w.

• • •

ZOO — czynne od godz. 9.30 do 15.30 (kasa do godz. 14.30)

OGRÓD BOTANICZNY — nieczynny

PALMIARNIA — czynna oprócz poniedziałków w godz. 10—16

KINA

BAŁTYK — film premierowy — „Porno" — pol. od lat 18 — godz 10 12, 14, 16, 18, 20 11.2. — j.w.

GDYNIA — Kino non stop od godz. 10—22 „Obcy – decydujące starcie" — USA od lat 15 11.2. — Kino non stop od godz. 10—22 „Rambo" — USA od lat 15

HALKA — „Porwany przez Indian" — NRD od lat 12 godz. 16; „Ostatni cesarz" — ang. od lat 15 — godz. 18 11.2. — j.w.

IWANOWO — „Willow" — USA od lat 12 godz. 12 15; „Porno" — pol. od lat 18 godz. 17.15, 19.30 11.2. — jak wyżej

MŁODA GWARDIA — „Czerwona gorączka" — USA od lat 15 — godz. 10, 12, 15, 17, 19 11.2. Bajki — „Ballada o królu zwanym Baryłką" — godz. 14; „Czerwona gorączka" — godz. 15, 17, 19

MUZA — Bajki — „Ballada o królu z różową kokardą pod brodą" — godz. 14; „Rybka zwana Wandą, czyli jak odzyskać łup" — ang. od lat 15 godz. 16, 18 11.2. — j.w.

1 MAJA — „Wódz Indian Tecumseh" — NRD b.o. godz. 16; „Wpływ księżyca" — USA od lat 15 godz. 18 11.2. — Bajki — „Reksio łyżwiarz" — godz. 13; dalej j.w.

POLESIE — „Willow" USA od lat 12 godz. 14.30, 16.45; „Na całość" — pol. od lat 18 godz. 19 11.2. Bajki — „Ballada o roztropnym rycerzu" — godz. 13.30; dalej j.w.

ROMA — „Szczęśliwa trzynastka" — Chiny od lat 12 godz. 10, 12.15, 14.30, 17; „Ucieczka w noc" — USA od lat 15 godz. 19.30 11.2. Bajki — „Ballada o złym czarowniku" — godz. 10, 11; dalej j.w.

ŁDK — „Czarodziejski las" — godz. 12.15, „Joy" (franc.) od lat 18 godz. 10, 15, 17.15, 19.30 11.2. — Poranek familijny — godz. 11; „Winnetou" (cz. 1) — USA godz. 13; „Joy" (franc.) od lat 18 godz. 15, 17.15, 19.30

PRZEDWIOŚNIE — „300 mil do nieba" (pol.) od lat 15 godz. 11, 13, 15; „Porno" (pol.) od lat 18 godz. 17, 19 11.2. — j.w.

POKÓJ — „Gwiezdny przybysz" (USA) od lat 12 godz. 13; „Superglina" (USA) od lat 15 — godz. 15; „Porno" (pol.) od lat 18 godz. 17, 19 11.2. Bajki — godz. 12; „Gwiezdny przybysz" (USA) od lat 12 godz. 13; „Superglina" — USA od lat 15 godz. 15; „Porno" pol. od lat 18 godz. 17, 19

STUDIO — nieczynne 11.2. — „Ucieczka w noc" — USA od lat 18 godz. 17, 19

ŚWIT — „W pustyni i w puszczy" godz. 11; „Piecuch" b.o. (czes.) godz. 14; „Krótkie spięcie" (USA) od lat 18 godz. 16; „Emmanuelle" (franc.) od lat 18 godz. 18, 20 11.2. — j.w.

ZACHĘTA — „Porwany przez Indian" (NRD) od lat 12 godz. 11, 13, 15; „Joy" (franc.) od lat 18 godz. 17, 19.15 11.2. — j.w.

STYLOWY — STUDYJNE — „Wirujący seks" USA od lat 18 — godz. 16; „Remo — niebezpieczny, nie uzbrojony" — USA od lat 15 godz. 18 11.2. — „Wirujący seks" — USA od lat 18 godz. 14, 16; „Remo niebezpieczny, nie uzbrojony" — godz. 18

TATRY — „Nie kończąca się opowieść" — RFN b.o. godz. 14; „Szklana pułapka" — USA od lat 18 godz. 16, 18.30 11.2. — j.w.

TATRY — MAŁE-STUDYJNE — „Czarownice z Eastwick" (USA) od lat 18 godz. 17 11.2. — j.w.

WISŁA-STUDYJNE — „Przesłuchanie" — pol. od lat 18 — godz. 10, 15, 17.15, 19.30 11.2. — j.w.

WŁÓKNIARZ — „Krokodyl Dundee II" — USA od lat 12 — godz. 10, 12.15, 14.30, 16.45; Film z czytaną listą dialogową — „Człowiek z blizną" — USA od lat 18 godz. 19 11.2. — j.w.

WOLNOŚĆ — „Ostatni dzwonek" — pol. od lat 15 godz. 16; „Emmanuelle" — franc. od lat 18 — godz. 18.15 11.2. — j.w.

APTEKI

Piotrkowska 87, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 108, Bratysławska 2a, Gorkiego 31a.
Aleksandrów — Kościuszki 4.
Konstantynów — Sadowa 10.
Pabianice — Armii Czerwonej 2.
Głowno — Łowicka 68
Zgierz — Dąbrowskiego 10.
Ozorków — Armii Czerwonej 61.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)
Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Miłionowa 14)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)
Laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 247)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

11. II.

Chirurgia urazowa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Biernackiego (Pabianice, Karolewska 68)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący choroby AIDS — czynny od 15 do 7, telefon 33-81-26

— interna dla dorosłych ul. Sienkiewicza 137 tel 36-31-00 w 31
— gabinet chirurgii dziecięcej ul. Armii Czerwonej 15 czynny cała dobę 74-14-14
— gabinet pediatrii (ul. Armii Czerwonej 5) czynny od 18 do 7; w dni wolne od pracy czynny cała dobę tel 74-14-14
— gabinet stomatologiczny (ul. Zapolskiej 1) czynny od godz. 19 do 7; w dni wolne od pracy przez całą dobę 43-39-72
— gabinet okulistyczny — ul Zapolskiej 1, czynny od godz. 17 do 7: w dni wolne od pracy całą dobę.

DZIŚ I JUTRO W RADIU

SOBOTA, 10 LUTEGO

PROGRAM I

11.00 „Zsyp" — mag. satyryczny. 12.05 „Z kraju i ze świata". 12.25 Listy do OKP. 12.36 Muzyka. 13.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.05 Radio kierowców. 13.30 Koncert reklamowy. 14.00 Wiad. 14.05 Piosenka tygodnia. 14.55 Pięć minut o filmie. 15.00 Mój program w rytmie. 16.10 Muzyka i aktualności. 16.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora. 17.00 Przeboje z Listy Jana Webera. 17.30 „Ślady Pamięci". 17.50 Kto tak pięknie gra: Marek i Wacek. 18.00 „Matysiakowie". 18.30 Koncert dnia. 19.00 „Z kraju i ze świata". 19.30 Radio dzieciom: „Supełek". 20.00 Wiad. 20.07 Na marginesie wydarzeń. 20.10 Komunikaty Totalizatora. 20.15 Koncert życzeń. 20.40 W kilku taktach. 20.45 O. Henry — „Ostatni liść" 21.00 Komunikaty. 21.05 Przy muzyce o sporcie. 22.00 Wiad. 22.05 Rozważania po capstrzyku. 22.15 Zaproszenie do tańca. 22.45 Radiowy Odeon. 23.00 Dziennik. 23.15 Panorama świata. 23.30 Zaproszenie do tańca. 23.50 Myśli przed końcem dnia. 23.55 Północ poetów: Adam Czerniawski.

PROGRAM II

12.25 Afrykańskie rytmy — aud. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (Ł). 13.10 Z cyklu: Okolice kultury — fel. Tadeusza Papiera (Ł). 13.20 Jazzowe spotkania — aud. 14.00 Europejska Lista Przebojów. 14.50 Pamiętniki i wspomnienia: Andrzej Tarkowski „Czas utrwalony". 15.00 Europejska Lista Przebojów. 15.30 Gwiazdy scen operowych — Teresa Żylis-Gara — sopran. 16.00 Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł). 16.05 Służyć Polsce — aud. (Ł). 16.30 Piosenki z dedykacją (Ł). 17.00 Aktualności dnia (Ł). 17.15 Katalog wydawniczy. 17.20 Dzieła, style, epoki. 18.15 Alistair MacLean „Tabor do Vacare's" — odc. 18.25 Reklama. 18.30 Gwiazdozbiór — aud. 19.30 Wieczór w filharmonii. 20.50 Wiad. 20.55 Wieczorne refleksje. 21.00 Piosenka jest dobra na wszystko. 21.20 Wieczór literacko-muzyczny. 21.25 Mark Twain „Niezwykłe życie Marka T.". 22.00 Studio Stereo zaprasza — cz. I. 23.00 Juliusz Dankowski „Odprawa posłów tureckich" — odc. 23.20 Studio Stereo zaprasza.

PROGRAM III

13.00 Jan Kraśko „Tunel" odc. 14.00 Morawska sinfonietta Leosa Janacka. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Polityka dla wszystkich. 15.10 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville. 15.40 Jak zostać biznesmenem. 16.00 „Nadbudowa". 18.00 Serwis Trójki. 18.05 Lista Przebojów Programu III — tel.: 29-40-21 czynny w piątek od 16.00—19.00. 22.00 24 godziny w 10 minut. 22.10 Móżdżek po polsku. 23.00 Zapraszamy do Trójki.

PROGRAM IV

11.00 Z mikrofonem po kraju: Wrocław. 11.50 Redakcja Reportaży. 12.00 Wiad. 12.05 Jeszcze koleda. 12.20 Biuro Listów — odpowiedzi. 12.30 Między fantazją a nauką: „Nadwyżka mocy logicznej" — słuchowisko. 13.00 Koncerty zatrzymane w czasie. 13.55 Lektury i refleksje. 14.00 Południe Młodych Słuchaczy. 14.30 Poezja śpiewana. 15.00 Program Rozgłośni Harcerskiej. 15.50 Magazyn Informacji. 16.00 Z muzami pod rękę. 16.30 Magazyn OIRT. 17.00 Wiad. 17.05 Magazyn Redakcji Katolickiej. 17.35 „Guy Beart — nadzieja szalona". 17.55 Socjologia i życie potoczne. 18.00 Muzykoterapia. 18.30 Język angielski. 18.45 Pejzaż polski. 19.00 Krajobrazy historyczne: Brzeg. 19.30 Wiad. 19.35 Lektury „Czwórki": Mircea Eliade „Zapowiedź równonocy". 19.45 Jazz naszego wieku: Nowy Orlean. 20.00 W świecie humanistyki. 20.30 Nagrania z filmów. 21.00 Fotel w czwartym rzędzie. 21.10 Placido Domingo — moje życie na scenie. 22.00 Wieczór ze słuchowiskiem: „Pełnia życia — rzecz o Oskarze Wildzie" — słuch. 23.20 Piosenki — przeboje. 23.27 Jutro w programie. 23.30 Wiad. 23.35 Kalejdoskop kulturalny.

NIEDZIELA, 11 LUTEGO

PROGRAM I

11.00 Koncert. 12.05 W samo południe. 12.45 Muzyczne nowości. 13.00 Przegląd tygodników. 13.15 Dla tych, co nie lubią rocka. 13.45 Dom i my. 14.00 Z płytoteki kolekcjonera. 14.30 „W Jezioranach". 15.00 Koncert życzeń. 15.55 Radio Artel. 16.05 „Wesoły Autobus". 17.00 Wiersze dla Ciebie. 17.20 Życie jest kabaretem — urodziny Lizy Minelli. 18.00 Dialogi historyczne. 18.15 Świat konkursów: Imienia Ysaye'a 1937 Bruksela — Riccardo Odnopossoff i Liza Gilles. 19.10 Koncert na jeden głos. 19.30 Radio dzieciom: „Zimowe sypanie bajek". 20.05 Przy muzyce o sporcie. 20.55 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 21.00 Komunikaty. 21.05 Koncerty w Szczawnie-Zdroju. 21.55 W kilku taktach, w kilku słowach. 22.00 Teatr Polskiego Radia: „Trójkąt zmodyfikowanych" słuch. 23.15 Świat w tygodniu. 23.25 Piosenki naszych twórców. 23.50 Myśli przed końcem dnia. 23.55 Północ poetów: Adam Czerniawski.

PROGRAM II

8.00 Poranek literacko-muzyczny, pod redakcją Janusza Wojdeckiego, a w nim m. in.: — Stereo dla fonoamatorów, — Gość programu — Jerzy Bauer, — Chwila poezji, — Widzieć dźwiękiem — rep. A. Juśkiewicz, — Horowitz w Moskwie — cz. I — aud. J. Targowskiego, — poeci dla Rzeczypospolitej — rep. J. Wojdeckiego (Ł). 11.00 Muzyka bajetowa. 12.10 Przebój za przebojem. 13.05 „Być osłem" — aud. literacko-dokumentalna. 14.00 Piosenki z dobrą dykcją: Elżbieta Starostecka. 14.15 Redakcja nagrań. 15.00 Recital chopinowski Rogera Woodwarda. 15.30 Katalog wydawniczy. 15.35 Piosenki na życzenie. 17.00 Wiad. 17.05 Radiowa Biblioteka Muzyczna. 18.00 Vincenzo Bellini „Lunatyczna" opera. 21.00 Wiad. 21.05 Wiadomości sportowe — aud. (Ł). 21.20 Wieczór płytowy. 23.20 Szanujmy wspomnienia.

PROGRAM III

11.00 Pod dachami Paryża. 11.30 Czas nasturcji. 12.00 Recital Buggiera Ricciego. 12.50 Wizyty i podróże. 13.05 Serwis Trójki. 13.10 Niech gra muzyka. 14.00 Prywatnie u Tomasza Tomaszewskiego. 14.15 Niedzielne muzykowanie 15.00 Powtórka z tygodnia. 15.30 Co nam zostało z tych... płyt? 15.50 Magazyn literacki. 16.05 Dzieła, interpretacje, nagrania. 17.00 W Iluzjonie Trójki. 17.30 Baw się razem z nami. 19.00 Serwis Trójki. 19.05 Jeszcze jeden radosny dzień — Samuel Becket. 20.00 Mini-max: Soudgarden. 20.45 „Koniec świata" K. I. Gałczyński. 21.05 Wspomnienia z kompaktu. 22.00 Dialogi o arcydziełach: Samuel Beckett „Czekając na Godota". 22.15 Pamiętniki muzyczne: Hector Berlioz. 23.00 Rozmyślania przed północą: Krzysztof Mętrak. 23.10 Jam session w Trójce. 23.50 Henry Miller „Sexus". 24.00 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

9.00 Transmisja mszy św. rzymskokatolickiej z kościoła św. Krzyża. 10.30 Teatr dla Dzieci: „Zabłąkana gwiazdka". 11.00 Mag. Rozgłośni Harcerskiej. 12.05 Muzyczny serwis prasowy. 12.30 Wyprawy Czwórki. 13.30 Śpiewa Boby Brown. 13.45 O kulturę słowa. 14.05 Teatr Klasyki dla Młodzieży: S. Żeromski „Popioły". 16.00 Quiz popularnonaukowy — WIST. 17.05 Przegląd prasy. 17.15 Koncert Akademy of. St. Martin — in the Fields. 17.45 Refleksje uczonych. 17.50 Francis Poulenc: Litanies a'la Vierge Noire. 18.00 Nabożeństwo Ekumeniczne w Kościele Ewangelicko-Augsburskim. 18.40 Adam Jarzębski: Concerti a tre voci. 19.00 Alfa i omega. 19.35 Lektury Czwórki: Mircea Eliade „Zapowiedź równonocy". 19.45 Jazz naszego wieku: Nowy Orlean. 20.00 Magazyn Publicystyki Kulturalnej: „Kultura za granicą". 20.30 Muzyka w kolorze smutku i radości. 21.00 Portret słowem malowany. 21.30 Miniatury muzyczne. 22.00 Wieczór muzyki i myśli: „Wizerunki światów zaginionych". 23.00 Hollywood śpiewa: Telly Savallas. 23.27 Jutro w programie. 23.35 Rozmowy intymne. 23.55 Melodie na dobranoc.

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

126p FL (1987), telewizor czarno-biały sprzedam, 74-99-34. 17140 E

NADWOZIE poloneza kompletne — sprzedam. 31-98-46 17089 g-E

PRZEWIJANIE przędzy, 42-15-59. 17064 g-E

DWUIGŁÓWKĘ łańcuszkową — sprzedam. „Łucznik 468" kupię, Brzeziny, tel. 27-39. 17063 g-E

MALOWANIE, tapetowanie. — 84-48-68 17078 g-E

MONTAŻ boazerii. 57-01-55 17076 g-E

SPRZEDAM 8 hektarów lasu, budynek, hala 100 m, garaże, Grotniki Ustronie. Aleksandrów, al. Wyzwolenia 13/106. 17061 g-E

INSTALACJE anten RTV 34-42-05. 17075 g-E

SZWACZKI zatrudnię (spodnie — teksas) Dubois 61A. Ryglówkę, dwuigłówkę kupię. 57-57-18. 17074 g-E

VIDEOODTWARZACZ sprzedam. 81-14-04 17058 g-E

SPRZEDAM suszarkę bębnową, lamówkarkę, 125p (1988) 86-36-19. 17091 g-E

SPRZEDAM videoodtwarzacz — 33-79-07 17093 g-E

KUPIĘ ryglówkę. Sprzedam LZ-3. 55-19-45 5673 E

ODTWARZACZ sprzedam, 84-21-71 5586 g-E

ETZ-251 sprzedam, 43-73-05. 5565 gg-E

OVERLOCK — usługi. Możliwość współpracy. 11-17-21 5603 g-E

MIESZKANIE duże kupię, 84-78-56 5584 g-E

CUDZOZIEMIEC poszukuje mieszkania. 81-71-36 5600 g-E

LOKAL użytkowy — sprzedam. 86-45-29 5599 g-E

OVERLOCK — sprzedam. 11-10-43 5601 g-E

POSZUKUJĘ lokalu magazynowego telefon, 43-88-27. 5583 g-E

SZWACZKI przyjmę. Rewolucji 17. 5648 g-E

WYKWALIFIKOWANE szwaczki (dzianina) — pracownia zatrudni, 55-24-54. 17131 g-E

OWCZARKI francuskie szczenięta, 52-21-91 16933 g-E

MPK ZAWIADAMIA

że ze względu na remont torów na ul. Zachodniej na odcinku Drewnowska — Limanowskiego ulegną zmianie trasy następujących linii tramwajowych z dniem 12 lutego 1990 roku do odwołania:

1 — z Kurczaków do zbiegu ulic Zachodnia — Obr. Stalingradu bez zmian, następnie ulicami: Obr. Stalingradu, pl. Wolności, Nowomiejską, Zgierską, Limanowskiego i dalej właściwą trasą. Zmiana obowiązuje w podanym kierunku jazdy.

5 — z Chojen do zbiegu ulic Kilińskiego — Nowotki bez zmian, następnie ulicami: Nowotki, pl. Wolności, Nowomiejską, Zgierską, Limanowskiego i dalej właściwą trasą. Zmiana obowiązuje w podanym kierunku jazdy.

11 — z Chocianowic do zbiegu ulic Zachodnia — Obr. Stalingradu bez zmian, następnie ulicami: Obr. Stalingradu, pl. Wolności, Nowomiejską, Zgierską do pętli Julianów. Zmiana obowiązuje w podanym kierunku jazdy.

21 — z Puszkina do zbiegu ulic Zachodnia — Obr. Stalingradu bez zmian, następnie ulicami: Obr. Stalingradu, pl. Wolności, Nowomiejską, Zgierską, Limanowskiego i dalej właściwą trasą. Zmiana obowiązuje w podanym kierunku jazdy.

22 — z Niższej do zbiegu ulic Kilińskiego — Nowotki bez zmian, następnie ulicami: Nowotki, pl. Wolności, Nowomiejską, Zgierską i dalej właściwą trasą. Zmiana obowiązuje w podanym kierunku jazdy.

44 — zostaje skrócona z Aleksandrowa do pętli Żabieniec.
45 — ulega skróceniu do Bałuckiego Rynku.
46 — ulega skróceniu do Bałuckiego Rynku.
101 — ze Zgierza ulicą Zgierską do pl. Wolności.

Za utrudnienia w podróżowaniu MPK przeprasza pasażerów.

376-kE

W dniu 7 lutego 1990 r. zmarł nagle kochany Mąż, Tatuś i Dziadek

Ś. † P.

STEFAN GIBKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 12 lutego br. (poniedziałek) o godz. 14.30 na cmentarzu św. Anny (Zarzew), o czym zawiadamiają:

ŻONA, DZIECI, WNUKI, BRAT i POZOSTAŁA RODZINA.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem żegnamy naszego Kolegę, wieloletniego pracownika

KAZIMIERZA CIUPIŃSKIEGO

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 19 lutego o godz. 14 na cmentarzu parafialnym w Redoniu.

Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie składają:
DYREKCJA, ORGANIZACJE SPOŁECZNE oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY ZESPOŁU OPIEKI ZDROWOTNEJ ŁÓDŹ-GÓRNA.

Z wielkim bólem zawiadamiamy, że dnia 8 lutego 1990 r. zakończył życie

Ś. † P.

ALEKSANDER WŁODARSKI
MGR PRAW

Odszedł Człowiek wielkiej dobroci, prawy, szlachetny i żarliwy społecznik.

Pogrzeb odbędzie się 12 lutego br. o godz. 14 na cmentarzu rzymskokatolickim przy ul. Ogrodowej.

ŻONA, CÓRKA, ZIĘĆ, WNUKI, SZWAGIERKA i SIOSTRZENIEC

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 lutego 1990 r. zmarła w 91 roku życia opatrzona św. sakramentami

Ś. † P.

AGRAFENA KOSTRZEWA

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w kaplicy cmentarza parafialnego w Łasku w dniu 12 lutego br. (poniedziałek) o godz. 13.30

Pogrążeni w żałobie

CÓRKI, WNUK z RODZINĄ

W głębokim bólu zawiadamiamy, że w dniu 6 lutego 1990 r. odszedł od nas na zawsze przeżywszy 70 lat nasz ukochany Mąż, Ojciec i Dziadziuś

Ś. † P.

TADEUSZ BIAŁECKI

Uroczystość pogrzebowa odbędzie się w dniu 12 lutego br. (poniedziałek) o godz. 12 na Cmentarzu Komunalnym — Doły przy ul. Strykowskiej 5.

Pozostają pogrążeni w głębokiej rozpaczy i żalu:

ŻONA, CÓRKA i SYN z DZIEĆMI

Zawiadamiamy, że w dniu 6 lutego 1990 r. odszedł w wieku 78 lat nasz najukochańszy Mąż, Tatuś, Teść i Dziadziuś — Człowiek wielkiej dobroci i uczciwości, oddany sercem całej Rodzinie

Ś. † P.

TADEUSZ KOWALEWSKI

były wieloletni pracownik ZPDz. „Olimpia" odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 12 lutego br. (poniedziałek) o godz. 14.30 na cmentarzu rzymskokatolickim Zarzew, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

RODZINA.

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul Sienkiewicza 3/5. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium Redakcja: kod 90-113 Łódź, ul. Sienkiewicza 9. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr poczt. 89 Telefony: centrala 32 93 00 (łączy z wszystkimi działami) Redaktor naczelny: Henryk Walenda: 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 32-98-65 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz 32-04 75. Sprawy miasta: 33 41 10; 37-17-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38, 32 89 47, 84-06 15; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36 21 60; sport: 32 08 95; dział łączności z czytelnikami: 32 98-63; interwencje, Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23 05; (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca) Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30 Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36 49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz odpowiednie urzędy pocztowe.

B-12 Nr indeksu 35004

na ekranie TV

sobota

10 LUTEGO

PROGRAM I

8.00 Tydzień na działce
8.20 Na zdrowie
9.00 Kino Teleferii: „20 tys. mil podmorskiej żeglugi" — ameryk. film fab.
11.05 Wiadomości poranne
11.15 „Azjatycka mozaika" — odc. 2 — „Pieśni i bębny Sri Lanki" — ser. dok. prod. franc.
11.45 Bellona — woj. mag. publ.
12.15 Laboratorium: Ruch — życie
12.45 Telew. Teatr Prozy: Erskine Caldwell — „Jenny"
14.30 Żyć — mag. ekolog.
15.00 Polityka, politycy — Fidel Castro
15.30 Filmy o miłości: „Niekochana" — film prod. pol.
16.45 Flesz — mag.
17.15 Teleexpress
17.30 Telewizyjna Giełda Piosenki — Premie i premiery
18.30 Butik
19.00 Dobranoc — „Przygody misia Colargola"
19.10 Z kamerą wśród zwierząt
19.30 Wiadomości
20.05 „Dawno temu na Dzikim Zachodzie" — włosko-ameryk. film fab.
22.40 Sport
23.00 Piknik country — Mrągowo '89
23.30 Telegazeta
23.40 Kino sensacji — „Niebezpieczne zabawy" — film fab prod. ang.
1.05 Zakończenie programu

PROGRAM II

13.55 W świecie ciszy
14.20 Dla młodych widzów — „Jedynka w kółku" — film fab prod. ZSRR
15.30 Małe kino — „Quirimba — wyspa szczęśliwa" — film dok.
15.55 Studio sport
16.40 Galeria Dwójki — Andrzej Dudziński
17.10 Ballada o drodze — RFN — Berlin
18.00 Magazyn nie tylko kulturalny
18.30 Ordonka (1) — fragm. koncertu
19.30 Alfa i omega
20.00 Nie tylko muzyka — Ideał sięgnął bruku — rzecz o powstaniu styczniowym
21.05 Muzyka i polityka — „Szczypanie Kiepury"
21.30 Panorama dnia
21.45 Srebrny jubileusz Międzyuczelnianego Chóru Akademickiego
22.43 „Znów w Brideshead" (6) — ser. prod ang.
23.40 Komentarz dnia

niedziela

11 LUTEGO

PROGRAM I

7.00 Witamy o siódmej
7.30 Notowania
7.55 Tydzień
9.00 Kino Teleferii: „Rikki Tikki Tavi" - film prod. indyjsko-radzieckiej
10.10 Szkoła mistrzów — R. Piwowarski
10.30 Wiadomości poranne
10.35 „Kalejdoskop paryski" — film dok. prod. franc.
11.30 Kraj za miastem
11.55 Koncert życzeń
12.40 Teatr dla dzieci: „Przedziwna opowieść o Stazyjce i Placydzie"
13.35 Sportowa niedziela
14.15 Świat umykający
14.45 Pieprz i wanilia: „Z wiatrem przez świat – Tam gdzie rosną eukaliptusy"
15.35 „Panna dziedziczka" — odc. brazyl. ser.
17.15 Teleexpress
17.30 Antena
17.50 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej — Irena Santor
18.45 Morze — mag.
19.00 Wieczorynka — „Siostrzeńcy kaczora Donalda"
19.30 Wiadomości
20.05 „Dekalog, dziesięć" — ostatni - film TP
21.10 7 dni - świat
21.40 Sport
22.20 Filmy Józefa Błachowicza — „Mostów — 2 km od Częstochowy"

PROGRAM II

9.40 Przegląd tygodnia
10.15 „Dekalog dziesięć" — ostatni
11.15 Peryskop
11.45 Jutro poniedziałek
12.20 Polska Kronika Filmowa
12.30 100 pytań do Tadeusza Sycyjczyka
13.10 Maciej Niesiołowski — Z batutą i z humorem
13.25 Polacy - Andrzej Wajda — portret - film dok.
14.40 Kino familijne — „Bajarz" odc. 7
15.05 Podróże w czasie i przestrzeni — „Ludzie foki" (1)
16.00 Pojechałem do ziemi ojców moich
16.30 Biografie — „Burgess o D. H. Lawrensie" — film dok.
17.15 Kino amerykańskie — rel. z wystawy
17.30 Bliżej świata
19.00 Wywiady Ireny Dziedzic — dr J. Onyszkiewicz
19.30 Galeria Dwójki
20.00 Studio sport
21.00 Kawiarnia „Żart" — spółka z o.o. — Jaka telewizja (1)
21.30 Panorama dnia
21.45 Kawiarnia „Żart" — spółka z o.o. — „Jaka telewizja" (2)
22.25 „Stolik u Cira" — film fab. prod. ang.
23.15 Akademia wiersza
23.20 Komentarz dnia

poniedziałek

12 LUTEGO

PROGRAM I

16.20 Program dnia — Telegazeta
16.25 LUZ — program dla nastolatków
17.15 Teleexpress
17.30 Gorące linie
17.55 Wędrówki dalekie i bliskie: „W stronę Prousta" — belg. film dok.
18.40 Kwadrans prawdy — Władysław Baka
19.00 Dobranoc — „Czarodziejskie okulary"
19.10 W Sejmie i w Senacie
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr TV: Gabriela Zapolska — „Ich czworo"
21.35 Sport
21.45 Kontrapunkt
22.15 Wiadomości wieczorne
22.30 XXXI Międzynarodowy Festiwal Muzyki Jazzowej — Jazz Jamboree '89
23.15 J. francuski

PROGRAM II

16.55 J. angielski
17.30 Antena Dwójki
17.45 Ojczyzna — polszczyzna
18.00 Łódzkie wiadomości dnia
18.30 Zmagania o Polskę: „Jasna przyszłość" — ang. film dok.
19.20 O marcu i „Marcowych migdałach"
19.30 Życie muzyczne
20.00 Auto-Moto Fan Klub
20.30 Studio Hi-Fi (Ł)
21.30 Panorama Dnia
21.45 „Heimat" — ser. obycz. prod. RFN
22.45 Komentarz dnia
22.50 Wkrótce premiera — śpiewa E. Błaszczyk

wtorek

13 LUTEGO

PROGRAM I

8.35 Domator
8.50 Domowe przedszkole
9.15 Wiadomości poranne
9.25 „Kir Royal – z życia reportera kroniki towarzyskiej" — odc. 3 ser. RFN
10.20 Domator
16.20 Program dnia — Telegazeta
16.25 Dla dzieci: Tik-Tak
16.50 Kino Tik-Taka — „Opowieść byczka" - odc. ser. anim.
17.15 Teleexpress
17.30 Spojrzenia
17.55 Klinika Zdrowego Człowieka
18.15 Business
18.45 10 minut
19.00 Dobranoc — „Leśna apteka"
19.10 Od A do Z
19.30 Wiadomości
20.15 „Kir Royal — z życia reportera kroniki towarzyskiej" — odc. 3 ser. RFN pt. „A plebs nic nie widzi"
21.15 Sport
21.25 Zawsze po 21.
22.05 Kinomania
22.45 Wiadomości wieczorne
23.05 J. rosyjski

PROGRAM II

16.55 J. angielski
17.30 Klub ludzi z przeszłością
18.00 Łódzkie wiadomości dnia
18.30 Modlitwa wieczorna
18.50 Studio „Foksal '89"
19.30 Kolorowy zawrót głowy — mag.
20.00 Non Stop Kolor: „Koncert T'Pau" — film ang.
21.00 W kręgu sztuki: „Wielcy fotograficy" — ser. dok.
21.30 Panorama dnia
21.45 Studio im. K. Irzykowskiego: „Koniec" — polski film fab.
22.30 Komentarz dnia

środa

14 LUTEGO

PROGRAM I

8.05 Poznaj swój kraj
8.35 Domator — galeria szmatek
8.50 Domowe przedszkole
9.15 Wiadomości poranne
9.25 Wśród ciemności" — film obyczajowy prod. węg.
10.50 Domator — przyjemne z pożytecznym
16.20 Program dnia, telegazeta
16.25 Dla młodych widzów: „Latający Holender" — „Klub Zdobywców Oceanów"
16.50 Dla dzieci: „Trąba"
17.15 Teleexpress
17.30 Sensacje XX wieku
17.55 Telewizyjny Informator Wydawniczy
18.15 Dawniej niż wczoraj
18.45 10 minut
19.00 Dobranoc — „Wyprawa prof. Gąbki"
19.10 „Plus — minus" — program public.
19.30 Wiadomości
20.50 Akademia filmowa: „Czyste niebo" — film fab. prod. ZSRR
22.00 Sport
22.10 Milicja Obywatelska — pr. public.
22.40 Wiadomości wieczorne
22.55 „Wódko, pozwól żyć..."
23.30 Język angielski (17)

PROGRAM II

16.25 Korepetycje dla maturzystów: język angielski (1)
16.55 Język francuski (14)
17.30 „ABC" — teleturniej językowy
18.00 Łódzkie wiadomości dnia
18.30 Magazyn „102"
19.00 „Pokój niżej" (6) — „Zimowa ramówka" — serial prod. ang.
19.30 „Salonowe potyczki" — spotkanie z Brychtem
20.00 „Czarno na białym" — przegląd PKF
20.40 Przegląd muzyczny
21.00 Ze wszystkich stron — „Najbogatsza" — rep.
21.30 Panorama dnia
21.45 Telewizja nocą
22.30 „Wyznanie hochsztaplera Feliksa Krulla" (2) — serial prod. RFN
23.30 Komentarz dnia
23.35 Ekspres gospodarczy

czwartek

15 LUTEGO

PROGRAM I

8.35 Domator — galeria szmatek
8.50 Domowe przedszkole
9.15 Wiadomości poranne
9.25 „Policjanci z Miami" — „Łatwy przerzut" — serial USA
10.10 Domator — To się może przydać
16.20 Program dnia — telegazeta
16.25 Dla młodych widzów: — „Kwant" oraz serial animowany prod. japońskiej „Ordy"
17.15 Teleexpress
17.30 Poligon — magazyn wojskowy
17.55 „Poza rok 2000" — serial dok. prod. australijskiej
18.25 Magazyn katolicki
18.45 10 minut
19.00 Dobranoc — „Dwa kosy i kurek z ratuszowej wieży"
19.10 Interpelacje" (1)
19.30 Wiadomości
20.05 „Policjanci z Miami" — „Łatwy przerzut" — serial kryminalny prod. USA
20.55 Interpelacje (2)
21.35 Sport
21.45 Lex — magazyn społeczno-prawny
22.30 Wiadomości wieczorne
22.45 Pegaz
23.35 Język angielski (47)

PROGRAM II

16.25 Korepetycje dla maturzystów: język angielski (2)
16.55 Język rosyjski (17)
17.30 Psychostudio
18.00 Łódzkie wiadomości dnia
18.30 Długa przerwa — film dok.
19.00 Artyści dla Rzeczypospolitej — Koncert Stowarzyszenia Pol. Artystów Muzyków
20.00 Ekspres reporterów
20.30 Artyści dla Rzeczypospolitej (2)
21.30 Panorama dnia
21.45 Perły z lamusa: „Człowiek w białym garniturze" — film fab. prod. ang.
23.15 Komentarz dnia

piątek

16 LUTEGO

PROGRAM I

8.05 Wśród ludzi — prasa
8.35 Domator — galeria szmatek
8.50 Domowe przedszkole
9.15 Wiadomości poranne
9.25 „Słynne historie zbójeckie" (1) — „Więzień Salwador" — film prod. czechosłowackiej
10.25 Domator — szkoła dla rodziców
16.20 Program dnia — telegazeta
16.25 Dla młodych widzów: „Rambit" — teleturniej (Ł)
16.50 Dla dzieci: „Okienko Pankracego"
17.15 Teleexpress
17.30 Raport
17.55 „Tryptyk biecki" cz. III — „Wiesław" — film dok.
18.25 Rzeczpospolita samorządna
18.45 Weekend w jedynce
19.00 Dobranoc — „Samochodzik z czerwonym serduszkiem"
19.10 Teraz — tygodnik gospodarczy
19.30 Wiadomości
20.05 „Casanova 70" — film prod. włoskiej
22.00 Sport
22.10 Moda i styl — oferty Pegaza
22.30 Wiadomości wieczorne.
22.50 Spór o jutro — otwarte studio

PROGRAM II

16.55 Korepetycje dla maturzystów język angielski (3)
17.30 Wzrockowa lista przebojów Marka Niedźwieckiego
18.00 Łódzkie wiadomości dnia
18.30 O czym się mówi?
18.45 Fason — progam rozrywkowy
19.30 Dookoła świata — W Sudanie
20.00 Piątek — magazyn z Krakowa
21.30 Panorama dnia
22.00 „Dom na wydmach" — film fab. prod. franc.
23.15 Komentarz dnia
23.20 Ekspres gospodarczy

dzienniczek

★ *JEDEN Z NAJLEPSZYCH tenisistów świata, Szwed Mats Wilander, zapytany o swój ulubiony dowcip, odpowiedział: „Dlaczego Norweg zabiera z sobą na pustnię drzwi? Dlatego, że gdy jest mu gorąco, wystarczy, że odkręci szybę".*

★ **CENOTWORCY** — każdy widzi — oszaleli, jednakże nawet w tej dziedzinie czasem bywamy wprawiani w osłupienie. W sklepie w Szczecinie, pięknie nazwanym „Elegancja Italiana", trampki „Adidasa" (w prasie podkreślono, że jakość przeciętna, a fason też nie najnowszy) kosztują 920 tys. zł (nie tuzin — para!).

★ *JAPOŃSKA FIRMA w mieście Osaka specjalizuje się w produkcji kart pocztowych uniemożliwiających czytanie ich przez ludzi, do których nie zostały zaadresowane. Treść ich zakryta jest przez cienką warstwę folii aluminiowej.*

★ **HOTEL „MARRIOTT"** w Warszawie, to już powiew upragnionego Zachodu, ale przecież nie bylibyśmy ambitni, gdybyśmy nie dodali do tego czegoś od siebie. I dodaliśmy: do kompleksu luksusowych hotelowych sklepów dewizowych wiodą liczne drzwi, ale otwarte są tylko jedne. To taka polska tradycja.

★ *SIEDMIU CZŁONKÓW klubu kręglarzy w RFN zagrało w totka, skreślając liczby będące datami urodzin ich żon. Zainwestowali 84 marki — wygrali dwa miliony. Mają już następny pomysł: zagrają na daty własnych urodzin.*

► **W LEGNICY** było z piwem podobnie jak w Łodzi. Produkt miejscowego browaru nazywano — ze względu na jego jakość — „Zemstą Kaczawy" (u nas powinno się chyba mówić „Zemsta Neru"), ale wreszcie złamano monopol i teraz sprowadza się tam piwo okocimskie, na miejscu rozlewa się je do butelek i zadowoleni są wszyscy z wyjątkiem lokalnych piwowarów.

Żeby ten przykład okazał się zaraźliwy!

Zapewne słyszałeś, że nazywają mnie pożeraczką mężczyzn...

KRZYŻÓWKA

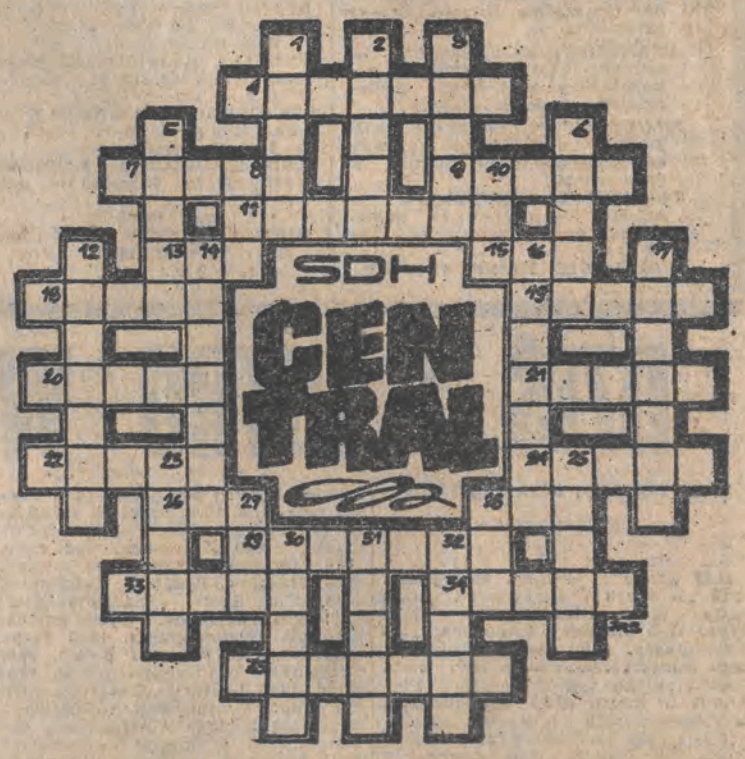

POZIOMO: 4. „Ciągnie" wagony kolejowe 7. Zawiera naukę Mahometa 9. Grzyb, a także ptak 11. Ryś stepowy 13. Sytuacja w grze szachowej 15. Część sztuki scenicznej 18. Wspaniale jeśli go otrzymasz 19. W mit. greckiej oczy jego przeniosła Hera na ogon pawia 20. Francuska rzeka nad którą w czasie I wojny światowej miały miejsce aż cztery bitwy 21. Błazen 22. Największe jezioro Kujaw 24. Roślina wodna z grzybieniowatych 26. Kolorowa papuga 28. Owocowy ogród 29. Kilkuosobowa gra towarzyska na płaskim boisku 33. Zewnętrzna powłoka ciała kręgowców 34. Kabaretowe nazwisko Krukowskiego 35. W księdze V „Pana Tadeusza" Hrabia odbywał z nim radę wojenną.

PIONOWO: 1. Grzyb, a także przeżuwacz 2. Fason, krój 3. Z rodziny krukowatych 5. Wzór, reguła 6. Fronczewski 8. Nagość na płótnie 10. Aleksandra w rodzinie 12. Ćwiczy na nim wojsko 14. Najeźdźca 16. Port nad Jeziorem Wiktorii 17. Na czele kuratorium 23. Syberyjski szpic 25. Przedmiot metalowy wykonany metodą odlewania z żeliwa 27. Miara powierzchni ziemi stosowana w USA 28. Okrągła liczba 30. Część dnia 31. Tkanina używana jako podkład do wyszywania włóczką lub jedwabiem 32. Orzeszkowa.

Oprac. J. KAŁUŻKA

Do rozlosowania: talon wartości 5.000 zł ufundowany przez SDH „CENTRAL" w Łodzi.

figur na figur

Grasz końcówkę. Możesz zrobić jedną lepiej, ale może też zdarzyć się i tak, że jednej lewy Ci zabraknie. Postaraj się zagrać możliwie najlepiej, żebyś potem nie musiał robić sobie wyrzutów, że nie wykorzystałeś wszystkich szans.

♠ DW93
♥ 753
♦ K84
♣ K93

N
W E
S

♠ AK1085
♥ 104
♦ AW3
♣ AW2

Popatrz na diagram. Z pozycji S musisz wygrać 4 piki. Obrońcy zaatakowali w kiery. Dwie lewy oddałeś, trzeciego kiera przebiłeś, raz zagrałeś w atu — wszyscy dodali do koloru. Co dalej?

Będzie źle jeśli zdasz się tylko na los. Z pozoru Twoje szanse są spore: nie wyjdzie Ci jeden impas w którymś z młodszych kolorów, to może złapiesz damę w drugim i to wystarczy żeby wziąć dziesięć lew. Ale zastanów się: wygrywasz nawet pięć jeśli obydwie damy są u gracza z prawej, robisz swoje jeśli zastaniesz u niego tylko jedną damę, ale przegrywasz jeśli nie udadzą się obydwa impasy, tzn. gdy W ma i damę karo, i damę trefl. Tak więc — obliczmy — masz 75 proc. szans pomyślnego zakończenia gry.

Czy można zagrać mądrzej? Czy widzisz możliwość pomożenia losowi?

Zobacz co się stanie jeśli — po odebraniu przeciwnikowi atutów (w najgorszym razie będziesz miał jeszcze po jednym piku w ręku i na stole) — zagrasz kara z góry: as, król i walet. Jeśli lewę zabierze W — sprawa prosta: będzie musiał zawistować w trefla do wideł (nie liczmy na to, że zdecyduje się zagrać w obcy kolor, bo to oczywiście daje nam wygraną). No tak, to jest rozwiązanie najkorzystniejsze, jednak damę karo może mieć gracz na pozycji E. Bije on waleta karo damą i zagrywa blotką trefl. Z ręki dwójka, a W powinien dodać kartę starszą od dziewiątki na stole. Jeśli to będzie dama — już wygrałeś, jeśli dziesiątka — masz jeszcze szansę wyłuskania damy u E. Grając w taki sposób, przegrywasz jedynie gdy W ma i damę, i dziesiątkę trefl. Wtedy będziesz mógł powiedzieć że miałeś niefart, ale nie będziesz sobie wyrzucał że popełniłeś błąd. Nie — zagrałeś najlepiej jak można.

KRÓL KIER

znaki zodiaku
pół żartem, pół serio

WODNIK (21.1.—20.2). — Bądź przygotowany na duży zamęt w uczuciach. Trudno Ci będzie zdecydować co wybrać. Pod koniec tygodnia wyjaśni się szereg spraw.

RYBY (21.2.—20.3). — Nadmierny krytycyzm w stosunku do innych może Ci utrudnić realizację zadań. Czekają Cię irytujące scysje. Pewne sprawy ulegną radykalnej zmianie.

BARAN (21.3.—20.4). — Będziesz przeżywał okres zmęczenia i zniechęcenia. To jednak szybko minie. Rychło uporasz się z nie lubianymi obowiązkami i z większą ochotą zabierzesz się do wcielania w życie swych pomysłów.

BYK (21.4.—21.5). — Twoje myśli krążą wokół jednej sprawy, a Ty udajesz że problem już został usunięty. Musisz spróbować, a może się uda i wszystko będzie dobrze.

BLIŹNIĘTA (22.5.—21.6). — Wiara we własny zdrowy rozsądek nieraz już zawiodła. Posłuchaj więc dobrych rad. Zyskasz nowe doświadczenia, które mogą okazać się dla Ciebie bardzo istotne.

RAK (22.6.—22.7). — Nie roztkliwiaj się nad sobą. To może być irytujące dla innych. Możesz mieć kłopoty ze zdrowiem, zadbaj o nie.

LEW (23.7.—22.8). — Tydzień minie niepostrzeżenie, przeciętne osiągnięcia i porażki. Zwróć uwagę na kogoś kto myśli o Tobie, ale boi się ujawnić swych uczuć.

PANNA (23.8.—22.9). — Ciągle daje znać o sobie to z czym do końca nie zrobiłeś porządku. Bądź ostrożny, możesz zagubić się w sieci intryg i plotek. Nie opowiadaj się za żadną ze stron konfliktu.

WAGA (23.9.—23.10). — Zbyt często żyjesz tylko tym co się aktualnie dzieje, nie myśląc o przyszłości. Bacz byś nie przegapił okazji na urządzenie się w życiu.

SKORPION (24.10.—22.11). — Zbierają się chmury wokół Ciebie i najbliższych Ci osób. Nie zaniedbaj niczego co mogłoby poprawić Twoją sytuację. W rozmowie nie używaj słów „nigdy" i „zawsze".

STRZELEC (23.11.—21.12). — Zmiana otoczenia i trybu życia pozwoli Ci odzyskać utraconą formę. Nie rezygnuj z działań, które (tylko pozornie) nic Ci nie dają.

KOZIOROŻEC (22.12.—20.1). — Może się wiele zmienić w pracy i w domu. Musisz jednak odrzucić pokusy spotykania się z ludźmi, którzy nie zawsze są Ci życzliwi.